

Nowa broń Pekinu – licencje na pierwiastki ziem rzadkich. Polska też jest na celowniku Chin **str. 11**



FOT. WIKICOMMONS

Wąskie gardło na globalnym rynku. Polska może utknąć w kolejce chętnych na elektrownie gazowe **str. 12**

BIZNES

Gazeta Krakowska

Wtorek
21.10.2025

www.gazetakrakowska.pl

Nr 245 (23 585)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Z Oświęcimia możemy jechać koleją do Pragi. A co będzie z pociągiem do Warszawy? **str. 4**



FOT. MAŁOPOLSKA POLICJA

Groził lekarce, miał przy sobie trzy noże. Po szybkiej akcji policji został aresztowany **str. 3**

Obronca Cracovii Oskar Wójcik zadowolony po meczu z Rakowem **str. 16**



FOT. WOJCIECH MATYSIK

NA STADIONIE WISŁY ZAGRA Z LEGIĄ W LIDZE KONFERENCJI Szachtar. Klub na wygnaniu **str. 15**



FOT. SZACHTAR DONIECK

MAŁOPOLSKA LEKARZE OBSERWUJĄ ROSNĄCĄ LICZBĘ ZARAŻEŃ

Grypa w natarciu, zaszczepionych mało

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

Rozwija się sezon zachorowań na grypę. Lekarze ostrzegają przed groźnym wirusem i niebezpiecznymi powikłaniami. Tymczasem, jak wynika ze statystyk, tylko niewielki odsetek Małopolan decyduje się zaszczepić przeciw grypie.

Sezon zachorowań na grypę rozpoczyna się w październiku i trwa do wiosny. Chorobą łatwo się zarazić, bo przenosi się drogą kropelkową. Kiedy wirus znajdzie już drogę do na-

szego organizmu, szybko się namnaża, powodując wysoką gorączkę, katar, kaszel, ból głowy i mięśni czy uczucie rozbicia i ogólnego osłabienia.

Przychodnie zdrowia w Małopolsce odnotowują rosnącą liczbę zarażeń, co potwierdzają także dane Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie.

Już w pierwszej połowie września stwierdzonych zostało 86 zachorowań na grypę, a w drugiej połowie miesiąca było ich 163, co razem daje 249 przypadków. Dla porównania, przed rokiem we wrześniu było ich 204.

- W całym 2024 roku odnotowaliśmy 42 tysiące 713 potwierdzonych zachorowań na grypę - zaznacza Dominika Łatak-Glonek, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie. Jest to zapewne część danych, bo nie wszyscy pacjenci decydują się na wizytę w przychodni.

Objawy grypy zazwyczaj ustępują po kilku dniach, ale są grupy, u których przebieg choroby jest bardzo ciężki. Są to m.in. seniorzy i osoby z przewlekłymi chorobami płuc i serca, cukrzycą czy niedoborami odporności.

Czytaj str. 3

Żużel. Unia na ostrym wirażu. Nowy prezes podejrzewa i oskarża

Tarnów. Do prokuratury trafiło zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i przywłaszczeniu na szkodę klubu. Organy ścigania analizują materiał dowodowy **str. 5**

POWIAT OŚWIECIMSKI. ZACHODNIA OBWODNICA KĘT JUŻ W CAŁOŚCI WŁĄCZONA DO RUCHU
Obwodnica gotowa. Kierowcy mogą ominąć centrum Kęt **str. 4**



FOT. BOGUSŁAW KWIECIEŃ

Po nowej drodze jedzie się świetnie. Wstęgę przecięli (od lewej) wojewoda Krzysztof Jan Klęczar, wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela, burmistrz Kęt Marcin Śliwa i dyrektor Łukasz Płonka z firmy budowlanej Strabag

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Zakopane. Nocny zakaz sprzedaży alkoholu przynosi dobre efekty **str. 3**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Strona Zdrowia

● Osteoporoza jest chorobą kości. Konsekwencją jest zwiększenie podatności na złamania. Trzeba też wiedzieć, że cierpią na nią nie tylko starsze panie

Janusz Michalczyk
publicysta



KOMU POPŁACA KRÓTSZA PRACA

Czy mniej pracują lenie, cwaniacy, a może ludzie dobrze zorganizowani? Wiem, że to kontrowersyjne postawienie sprawy, ale nie jest moim zamiarem przyłączanie się do chóru krytyków ogłoszonego właśnie przez ministra pracy pilotażowego programu, którego celem jest sprawdzenie, z jakimi skutkami wiąże się skrócenie tygodnia pracy. Najwięcej emocji wzbudza dofinansowanie w ramach programu urzędów i instytucji samorządowych, bo ludzie są przekonani, że tam robota jest lekka, łatwa, przyjemna i zawsze jest czas na wypicie kawy. Z takiego punktu widzenia 50 mln zł, czyli roczny koszt całego programu, to zmarnowane pieniądze. To chyba przedwczesny wniosek. Radziłbym poczekać do momentu, gdy po zakończeniu programu będziemy się mogli zapoznać z jego wynikami. Już dziś można bez ryzyka większego błędu założyć, że jedni beneficjenci będą mieli coś ciekawego do powiedzenia, a inni niekoniecznie.

Wiele mówi fakt, że wśród 90 podmiotów uczestniczących w programie nie ma w ogóle firm handlowych lub takich z klasycznego przemysłu. Dlaczego? Tam pracę można wymierzyć w sposób najbardziej precyzyjny, więc skrócenie czasu daje proporcjonalnie gorsze wyniki ekonomiczne. W innych rodzajach działalności gospodarczej sprawa się komplikuje - każda branża ma swoją specyfikę, więc można dyskutować do rana i wciąż będzie o czym, bo diabeł tkwi w szczegółach.

Zastanówmy się jeszcze nad samą ideą skracania czasu pracy, którą można potraktować jako okiełznywanie drapieżnego kapitalizmu. Upraszczając chodzi o to, by uczynić ludzkie życie mniej męczącym, wygodniejszym. Kiedyś mówiło się, że wyzwolą nas automatyzacja i robotyzacja, wspomagane przez nowoczesne technologie. W dużej mierze tak się stało - mniej jest ciężkiej, monotonnej roboty, choć zawsze jakaś pozostanie. Nie wiadomo, jakie będą skutki zastosowania na większą skalę sztucznej inteligencji, ale zachwytów przedsiębiorców raczej nie podzielają pracownicy. Może przyjdzie taki moment, że na skutek splotu różnych okoliczności krótszy tydzień pracy zostanie wprowadzony, by zapobiec niepokojom społecznym.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
8°C



MIN
3°C

Wiatr pld.-wsch. 8 km/h
Rano pogodnie, potem zachmurzenie duże i niewielkie opady deszczu

JUTRO

MAX
15°C



MIN
5°C

Wiatr pld. 4 km/h
Zachmurzenie duże, trochę cieplej, opady nie są przewidywane

ZDJĘCIE DNIA

Tysiące godzin na scenie, setki osób, które przewinęły się przez zespół i cały zespół współpracowników, a do tego niezliczone minuty wzruszeń, westchnień, wspomnień. Tak w dużym skrócie można zrelacjonować sześćdziesiąt lat istnienia zespołu Pogórzanie, który dzisiaj działa przy Gorlickim Centrum Kultury. Urodziny znaczne, więc impreza musiała być niebyle jaka. Przekonali się o tym wszyscy, którzy dali się namówić i przyszedli do Gorlickiego Centrum Kultury.

Halina Gajda



FOT. FB GORLICKIE CENTRUM KULTURY

CIEKAWOSTKI O WIRTUOZIE

Lubi narciarstwo, lotnictwo, codziennie gra na fortepianie 6-7 godzin

Robert Migdał
robert.migdal@polskapress.pl

Piotr Alexewicz (na zdj.), pochodzący z Wrocławia 25-letni pianista, to jedyny Polak, który dostał się do finału tegorocznego Konkursu Chopinowskiego. Oto garść ciekawostek o naszym wirtuozie.

Czy całe życie konkursowego finalisty to tylko fortepian?

- Staram się interesować historią, architekturą, sztuką. Fascynuje mnie lotnictwo, zwłaszcza lotnictwo pasażerskie, np. infrastruktura lotnisk na całym świecie - mówił w wywiadzie dla Radiowej Dwójki. W rozmowie z Polską Agencją Prasową zdradził: - Lotnictwo to pasja, która pozwala mi się oderwać do nerwów i stresu. Ale to także jest połączone z muzyką, ponieważ jako artyści musimy podróżować, w moim przypadku najczęściej właśnie samolotem. Latanie sprawia mi radość, jest dla mnie odskocznią - dodał. Ponadto Piotr Alexewicz interesuje się narciarstwem oraz językami obcymi - informuje Radio Zet.

Piotr Alexewicz nie tylko gra na fortepianie, ale też umie... śpiewać. Jako chłopiec występował (też solo) w Chórze

Chłopięcy Narodowy Forum Muzyki we Wrocławiu.

- Forte pian, jako instrument, zacząłem traktować poważnie dopiero od 12 roku życia. Sam śpiew w chórze był początkiem mojej fascynacji muzyką, bo śpiewaliśmy dzieła Mozarta, Bacha - mówił w wywiadzie z Różą Świąteczyńską w audycji Cafe Muza w 2023 w radiowej Dwójce. - Wcześniej bardzo fascynowała mnie dyrygentura, występując w chórze miałem okazję współpracować ze wspaniałymi dyrygentami.

Rodzice Piotra Alexewicza nie są profesjonalnymi muzykami - są znanymi wrocławskimi lekarzami.

- Muzyka była ich pasją: tato kończył szkołę muzyczną pierwszego stopnia, a mama grała na gitarze i śpiewała - zdradził Alexewicz w wywiadzie radiowym. Pierwszych dźwięków nauczyła go na pianinie... babcia. - A będąc uczniem szkoły muzycznej grał nie tylko na pianinie, ale także na skrzypcach i na gitarze - opowiadali sąsiedzi Piotra Alexewicza w rozmowie z dziennikarką Gazety Wrocławskiej.

Czy tegoroczny występ w konkursie chopinowskim to jego debiut na tej imprezie?

- Występ w Konkursie Chopinowskim w 2025 roku to już



FOT. WOJCIECH GRZĘDZINSKI / NIEC

drugie podejście Piotra Alexewicza do tego konkursu. Pierwszy raz startował 5 lat temu - dotarł wtedy do III etapu.

Nasz tegoroczny finalista pochodzi z Wrocławia, a gdzie mieszka?

- Na co dzień mieszka, studiuję i pracuję w Szwajcarii. Jest też częstym gościem w rodzinnym Wrocławiu, jest bowiem wykładowcą na wrocławskiej Akademii Muzycznej - czytamy w Gazecie Wrocławskiej.

Jak wygląda dzień powszedni odnoszącego międzynarodowe sukcesy wirtuoza fortepianu?

- Forte pian odgrywa główną rolę w jego życiu, poświęca codziennie 6-7 godzin na intensywną pracę przy instrumencie - informuje Radio Zet.

Czy muzyka Fryderyka Chopina to całe życie naszego finalisty?

- Piotr Alexewicz chętnie sięga po muzykę symfoniczną, a jednym z jego ulubionych kompozytorów jest Gustav Mahler - czytamy na stronie Radia Zet.

Nazwisko zwycięzcy XIX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego jury ogłosiło wczoraj wieczorem, już po zamknięciu tego wydania GK.

PRZYRODA

Babie lato

Wreszcie błękitne niebo! I ostatnia szansa na babie lato. Gdyby nie mocniejsze porywy wiatru, babie lato było pewne na sto procent. Spokojnie, jutro też jest dzień. Babie lato to złota polska jesień, czyli specyficzna pora roku właściwa dla środkowej części kontynentu. Przepis na babie lato jest prosty: pogodny dzień, samo południe, ciepło i słońce. I choćby godzina pogody. Z łagodnym wiatrem. Tyle tylko trzeba, by pajęczyna drobiazg wspiął się na czubki krzewów i zaczął snuć nitki. Porywane wiatrem szyby w dal niczym na lotni. Za darmo i na los szczęścia. Czasem szczęście im sprzyja. Niekiedy podróżnik kończy w najbliższej kałuży. Czasem pokona dziesiątki kilometrów, czasem kilka kroków. Jeśli tak wielu powierza swój los kapryśnym wiatrom, to ryzykowny interes musi być opłacalny. Na piechotę, mimo posiadania czterech par odnóży, pajęczyna drobiazg nigdy nie pokonałby takich odległości. Teraz kilka słów o perspektywach złotej jesieni. W samo południe na suchych trawach znalazłem długie nici, które nie były townymi pajęczynami. To dobrze rokuje, ale ... niestety, mamy końcówkę października. Z nocnymi przymrozkami. I coraz krótszymi dniami. Fala ciepła jaka nadeszła wygląda na krótki i chwilowy epizod. Jeśli słonecznych godzin jest mniej, to i ciepła ogrzewającego powierzchnię ziemi też ubywa. Listopadowe słońce za pasem, więc cieszymy się tym co mamy.

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

Omijanie nocnej prohibicji w Zakopanem – wychodzi drogo, ale chętnych nie brak

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

W Zakopanem zakaz nocnej sprzedaży alkoholu przynosi efekty - oceniają służby. Nie znaczy to jednak, że nikt w nocy pod Giewontem nie pije. Turyści znaleźli sposób - droższy, ale często stosowany.

Zakaz sprzedaży alkoholu w nocy obowiązuje w Zakopanem od października 2022 roku. Od tego czasu po godzinie 23 ani w sklepach, ani na stacjach benzynowych nie kupimy napojów alkoholowych. - Obserwujemy znaczący spadek interwencji w miejscach, gdzie prowadzona była nocna sprzedaż alkoholu - potwierdza asp. sztab. Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji.

Turyści, jak i mieszkańcy, znaleźli jednak sposób na nocne zakupy alkoholu. Bo zakaz jego sprzedaży nie obowiązuje w Kościelisku i Poroninie. Od centrum Zakopanego to ok. 7-8 km, więc ludzie robią wycieczki po alkohol na stacje benzynowe. Ich pracownicy przyznają, że nocne zakupy alkoholu zdarzają się bardzo często. Są noce, gdy większość nocnych transakcji dotyczy alkoholu, a nie paliwa.

Często też na zakupy alkoholowe jeżdżą zamawiani przez klientów taksówkarze. Potwierdzają to korporacje taksówkarskie Radio Taxi Tatry i Radio Taxi Zakopane. - Zdarzają się takie kursy. To koszt około 150 zł za taką usługę plus zwrot kosztów alkoholu - usłyszeliśmy od dyspozytorki Radio Taxi. Tanio więc nie jest, ale chętnych nie brakuje. ©



Zakopiańska policja odnotowała mniej interwencji w rejonach, gdzie dawniej sprzedawano w nocy alkohol

21 PAŹDZIERNIKA

Imieniny obchodzą: Bernard, Celina, Elżbieta, Jakub, Karol, Klementyna, Pelagia, Piotr, Samuel, Urszula
1949 – przekazano do eksploatacji pierwszy zbudowany po wojnie w Polsce statek pełnomorski SS „Sołdek”
1963 – ostatni żołnierz polskiego podziemia antykomunistycznego sierżant Józef Franczak ps. „Laluś” poległ w walce z obławą ZOMO we wsi Majdan Kozic Górnych na Lubelszczyźnie



FOT. ANETA ŻUREK

21 PAŹDZIERNIKA 1893
W Krakowie zainaugurował działalność Teatr Miejski (na zdj.). Od 1909 r. teatr nosi imię Juliusza Słowackiego. Podczas pierwszego spektaklu w 1893 r. wystawiono fragmenty utworów Mickiewicza, Słowackiego i Fredry

Chorych na gripę coraz więcej. Lekarze zachęcają do szczepień

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

Są grupy pacjentów, u których przebieg grypy jest bardzo ciężki. Są to m.in. seniorzy i osoby z przewlekłymi chorobami - płuc i serca, cukrzycą czy niedoborami odporności.

U tych pacjentów grypa może prowadzić do bardzo groźnych powikłań, m.in. do zapalenia płuc czy zapalenia mięśnia sercowego - a w konsekwencji nawet śmierci.

Większość zgonów dotyczy pacjentów w wieku powyżej 65 lat lub młodszych, ale osłabionych przez inne choroby niż grypa. W przypadku niewłaściwego leczenia albo w ogóle lekceważenia jego objawów nawet pacjenci w sile wieku mogą doznać poważnych powikłań.

Niewielu Małopolan szczepi się przeciw grypie

Ze względu na wspomniane skutki lekarze co roku apelują o skorzystanie ze szczepień.

Dane Narodowego Funduszu Zdrowia świadczą, że ostrzeżenia medyków nie przekonują pacjentów w Małopolsce.

W sezonie 2023/2024 na wzięcie szczepionki przeciw wirusowi zdecydowały się 147 tys. 592 osoby, w kolejnym 2024/2025 - 159 tys. 834 osoby. W trwającym sezonie do 12 paź-



FOT. TOMASZ HOŁOD

Niewielu Małopolan szczepi się przeciw grypie, chociaż lekarze ostrzegają, że to groźny wirus, powodujący powikłania

dziernika z możliwości szczepienia skorzystało 128 tys. 486 osób. To bardzo mało przy ogólnej liczbie ludności Małopolski przekraczającej 3,4 mln.

Nie zanosi się, aby ostatecznie w tym sezonie chętnych było więcej niż w ubiegłym, bo w kolejnych miesiącach do punktów szczepień trafia znacząco mniej osób.

Dobry moment, żeby się zaszczepić

- Oczywiście lepiej zrobić to wcześniej, ale październik, listopad czy nawet grudzień to czas, gdy jeszcze można zaszczepić się przeciw grypie - podkreśla Wojciech Wokulski,

lekarz i zarazem dyrektor Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Oświęcimiu.

Cała procedura jest prosta. Na początek trzeba wybrać się do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, który przepisze receptę. Szczepionki są dostępne bez problemów w aptekach. Następnie ze szczepionką po wizycie kwalifikacyjnej u lekarza można wybrać się

do punktów szczepień w przychodniach, ale takie możliwości są także w części aptek.

Nie zwlekaj, trzeba się chronić!

Szczepionki nie chronią w 100 proc. przed zachorowaniem, ale dzięki nim nawet jeśli do zachorowania dojdzie, ma ono zdecydowanie łagodniejszy przebieg. Preparat najlepiej przyjąć na początku sezonu grypowego. Po ukłuciu odporność rozwija się w ciągu 2-3 tygodni i utrzymuje się 6-12 miesięcy.

Obok szczepień przed wirusem można chronić się, stosując zasady higieny, a więc częste mycie rąk i unikanie zatłoczonych miejsc. ©

Do 12 października z możliwości szczepienia skorzystało 128 tys. osób. To bardzo mało, bo ludność Małopolski przekracza 3,4 mln osób

42-latek groził lekarce. Miał przy sobie trzy noże. Został aresztowany

Arkadiusz Maciejowski
arkadiusz.maciejowski@polskapress.pl

KRAKÓW. Najpierw były maile z groźbami, a następnie próba spotkania twarzą w twarz. Szukając jej w szpitalu, miał przy sobie 3 noże. 42-letni mieszkaniec Śląska zatrzymany za nękanie.

Jak relacjonują policjanci, 42-latek pojawił się w krakowskim szpitalu im. Babińskiego 15 października br. Mężczyzna rozpytywał personel o 29-letnią lekarkę, u której miał się leczyć

na Śląsku. Nie udało mu się w tym dniu do niej dostać, ale pojawił się w szpitalu już na następny dzień (16.10), szukając znowu sposobności, aby zobaczyć się z lekarką. Ochroniarze podczas rozmowy z nim zauważyli, że człowiek ten ma ze sobą 3 noże (twierdził, że do smarowania bułek masłem), które mu odebrano. Ponieważ i tym razem nie udało mu się spotkać z lekarką, mężczyzna oddał się z terenu szpitala.

Dyrekcja szpitala powiadomiła służby. W trybie pilnym na miejsce zostali skierowani po-

licjanci prewencji oraz pionu kryminalnego. Zabezpieczono monitoringi i odebrane przez ochronę noże. Okazało się również, że od kilkunastu tygodni 42-latek nękał lekarkę mailami.

Policjanci ustalili, że mężczyzna jest mieszkańcem Dąbrowy Górniczej, ale nie mieszka w mieszkaniu z matką, gdyż na początku października dotkliwie ją pobił i wdrożono wobec niego nakaz opuszczenia miejsca zamieszkania.

Funkcjonariusze namierzili miejsce przebywania 42-latka i 17 października zatrzymali go. Pod-



FOT. MAŁOPOLSKA POLICJA

42-latek, który groził krakowskiej lekarce, został tymczasowo aresztowany

czas przeszukania mieszkania zabezpieczono nośniki elektroniczne jak również zabezpieczono nóż, który kilka dni wcześniej mężczyzna kupił w sklepie z militariami. Bardzo prawdopodobne, że gdyby nie akcja personelu szpitala i policjantów, mogło dojść do tragedii - informuje policja.

Sprawca usłyszał zarzuty z art. 190 oraz 190a KK (gróźb oraz stalkingu). Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Izolacja będzie odbywać się na oddziale zamkniętym w areszcie śledczym. ©

Ostatni odcinek zachodniej obwodnicy Kęt już gotowy

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

POWIAT OŚWIĘCIMSKI. Kierowcy mogą już korzystać z całej zachodniej obwodnicy Kęt. Ostatni odcinek został otwarty. Nowa droga wyprowadza ruch tranzytowy poza centrum miasta.

Oddanie liczącej blisko 1,3 km części obwodnicy było zwieńczeniem trwającej pięć lat inwestycji. Jak podkreślił jednak burmistrz Kęt Marcin Śliwa, historia tego przedsięwzięcia sięga 20 lat wstecz. Prace koncepcyjne związane z obwodnicą podjął były burmistrz Kęt Roman Olejarz.

Marcin Śliwa przypomniał, że gdy jeszcze za kadencji burmistrza Krzysztofa Jana Kłęczara, obecnie wojewody małopolskiego, gmina podjęła się tej inwestycji, wróżono, że nie ma szans na realizację wcześniej niż za 30 lat. Tymczasem nowa droga powstała w pięć lat, co - jak na warunki polskie i samorządowe, bo jest to droga samorządowa - jest warte odnotowania. Stąd też na otwarciu ostatniego



FOT. BOGUSŁAW KWIECIEŃ

Obwodnica otwarta. Złote lamborghini symbolizuje złoty medal, który należy się za sprawną realizację inwestycji

odcinka pojawiło się złote lamborghini symbolizujące złoty medal, który należy się za sprawną realizację inwestycji.

Zachodnia obwodnica Kęt krok po kroku

Ze względu na koszty inwestycję podzielono na etapy. Rozpoczęła się w 2019 r. Pierwszy odcinek od ul. Mickiewicza do Staszica był gotowy pod koniec 2020 r.

Kolejny półkilometrowy fragment między ulicami Spacerową i Sobieskiego zakończył się we wrześniu 2021 roku. Kosztował przeszło 11 mln zł.

Z kolei pod koniec 2023 roku zakończyła się budowa trzeciej, 400-metrowej części między ulicami Sobieskiego i Klasztorną.

Oddanie północno-zachodniej części o długości 1,8 km było ostatnią odsłoną inwestycji. W jej ramach wzdłuż nowej drogi

o szerokości 7 metrów powstała ścieżka rowerowa i chodnik. Koszt tego odcinka, który prowadzi całkowicie nowym śladem, wyniósł prawie 18,8 mln zł, z czego 95 procent pochodziło z Rządowego Funduszu Polski Ład. Z kolei cała pięcioletnia inwestycja kosztowała ok. 56 mln zł, z czego ponad 35 mln zł gmina pozyskała ze źródeł zewnętrznych.

- Jedzie się super, nie trzeba stawać na światłach i tracić czasu w korkach na Rynku - cieszył się Michał Płonka, mieszkaniec Kęt, który miał okazję sprawdzić nową drogę, jadąc z Oświęcimia.

Czas na zmiany w ruchu na Rynku

Zachodnia obwodnica Kęt będzie łączyła drogę krajową nr 52 z trasą wojewódzką 948 na rondzie przy ul. Mickiewicza. Odciąży od ruchu centrum Kęt na kierunku północ - południe. Burmistrz nie ukrywa, że w związku z oddaniem obwodnicy władze kęckiej gminy myślą o nowej organizacji ruchu kołowego, szczególnie na Rynku.

©P

Przez Oświęcim pojedzie kolejny pociąg do Pragi. A co z jazdą do Warszawy?

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

Nowe połączenie IC Olza z Krakowa do Pragi zostanie uruchomione w czerwcu 2026 r. Pociąg zatrzyma się w Oświęcimiu, Czechowicach-Dziedzicach, Zebrzydowicach i Bohuminie.

Od 14 grudnia krajowy przewoźnik PKP Intercity uruchamia 17 nowych połączeń międzynarodowych, jednak nowe połączenie IC Olza z Krakowa do Pragi zostanie uruchomione w czerwcu 2026 roku. Pociąg IC Olza zatrzyma się na stacjach w Oświęcimiu, Czechowicach-Dziedzicach, Zebrzydowicach i Bohuminie. Rozkład jazdy nie jest jeszcze znany.

To będzie już szóste połączenie Oświęcimia ze stolicą Czech. Dwa obsługuje prywatny przewoźnik LEO Express. Jego składy wyjeżdżają z Oświęcimia o godz. 1.09 i 5.11. Z kolei PKP Intercity trasuje przez Oświęcim trzy składy przejeżdżające przez Pragę. To IC Cracovia (odjazd z Oświęcimia

o 11.55, przyjazd do Pragi o 17.36), IC Comenius (odjazd z Oświęcimia o 16.28, przyjazd do Pragi 21.36) i IC Chopin (wyjazd z Oświęcimia 23.47, w Pradze o 7.41 dnia następnego).

- Praga jest częstym kierunkiem weekendowych eskapad nie tylko mieszkańców Oświęcimia, ale także z sąsiednich powiatów, korzystających z oświęcimskiego dworca. Bogatsza siatka połączeń ze stolicą Czech powinna cieszyć każdego - podkreśla Bartłomiej Kierzkowski, miłośnik kolei z Oświęcimia.

Oświęcimska stacja po remoncie obsługuje wiele połączeń międzynarodowych. Nowe kierunki cieszą, ale mieszkańcy Oświęcimia czekają na połowę listopada, kiedy to krajowy przewoźnik ogłasza projekt rocznego rozkładu jazdy. Mieszkańców Oświęcimia interesuje zwłaszcza to, czy trzeci rok z rzędu przez Oświęcim będzie trasowany TLK Pirat do Kołobrzegu i czy zostanie utrzymane jedyne połączenie z Warszawą, obsługiwane przez IC Chopin.

©P

MATERIAŁ INFORMACYJNY PTWP

Przemysł dla obronności: MON zapowiada partnerstwo strategiczne z polskimi przedsiębiorcami

„Państwo jako zamawiający musi działać w partnerstwie strategicznym z przemysłem - planować wieloletnie zamówienia, chronić branżę kluczowe dla obronności i aktywnie wspierać eksport polskiego sprzętu wojskowego” napisał wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz w liście skierowanym do uczestników konferencji „Przemysł dla obronności”, która odbyła się w Katowicach. Pierwsza edycja wydarzenia przyniosła ważne słowa w tematyce związanej z budowaniem odporności i potencjału obronnego Polski.

Z listu **Władysława Kosiniaka-Kamysza** wynika, że „o odporności państwa decydują własne zdolności wytwórcze, technologie i kompetencje, a polski przemysł obronny ma potencjał, by stać się motorem innowacji i wzrostu gospodarczego, a jednocześnie fundamentem naszej obronności”.

Na 2026 rok na obronność zaplanowano rekordowe wydatki, z których część

będzie realizowana poprzez Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności. Łącznie przekroczą one poziom 200 mld złotych, a zgodnie z przyjętymi założeniami 50 proc. zamówień będzie zlecających polskim przedsiębiorstwom. **Mieczysław Bieniek**, zastępca dowódcy strategicznego NATO w latach 2010-2013 podkreślił, że - Historia nam nie wybaczy, jeśli te pieniądze wydamy źle.

Okres planowania modernizacji armii obejmuje 15-letnie cykle. **Edward Gruszka**, gen. broni w stanie spoczynku, doradca w biurze MON wyjaśnił, że obecnie realizowany jest plan na lata 2020-2035. Jednocześnie w MON i Sztabie Generalnym WP trwają prace nad zaktualizowanym planem na lata 2025-2039. Plan jest niejawnym i opracowywany na bazie dokumentów strategicznych, takich jak Strategia Bezpieczeństwa Narodowego oraz Polityczno-Strategiczna Dyrektywa Obronna. To politycy wskazują wojskowym cele, rolę oraz środowisko sojuszników. Na tej bazie **wojskowi opracowują plan, jak powinniśmy przy-**



gotować się do wojny. Dziś priorytetem jest uzupełnienie luk w zdolnościach, które powstały na skutek przekazania sprzętu na Ukrainę. Równolegle z dostawami powstają nowe dywizje, brygady i inspektoraty.

Pytany o przygotowania Polskiej Grupy Zbrojeniowej do planów wzmacniania potencjału Wojska Polskiego, prezes zarządu, **Adam Leszkiewicz**, zaznaczył, że krajowy przemysł przez lata zazdrościł zachodnim gospodarkom, w których przemysł kosmiczny i wojskowy w przeszłości i dzisiaj odgrywają

rolę innowacyjną i inspirującą do napędu całej gospodarki.

- PGZ chce być liderem i integratorem, czyli spajać nasze kompetencje z kompetencjami sektora prywatnego. Tak jak w przypadku Borsuka, który łączy w sobie rozwiązania produkowane w Hucie Stalowa Wola z rozwiązaniami stworzonymi przez Ponar Wadowice czy Grupę WB - zadeklarował **Adam Leszkiewicz**, który dodał również, że do połowy 2026 roku planowana jest integracja spółek grupy kapitałowej PGZ składającej się z 69 podmiotów. To niezbędne, aby mo-

gła ona sprostać wyzwaniom związanym z absorpcją środków finansowych, chociażby z programu SAFE (Polska ma przyznane ok. 44 mld euro). - *Tylko wtedy będziemy mogli rozwinąć to, czego się od nas najbardziej oczekuje, czyli ustanowienie lub zwiększenie zdolności produkcyjnych* - zastrzegł.

Bieżącą sytuację jako korzystną dla sektora państwowego i prywatnego ocenił również Marek Warzecha, prezes zarządu Ponar Wadowice.

- Otwiera się szansa dla przedsiębiorstw działających w sektorze obronnym. Jednak w tym kontekście należy zwrócić uwagę na konieczność zakończenia skrajnie zideologizowanej dyskusji na temat transformacji energetycznej. Europa zbankrutuje, jeśli dalej będzie podążać tą drogą - mówił **Marek Warzecha**.

W opinii prezesa Ponar Wadowice polskie firmy mają know-how, również unikalny w skali globalnej, pozwalający konkurować z największymi graczami. Na potwierdzenie wskazał, że Ponar jest jednym z czterech światowych produ-

centów zaawansowanego zawieszenia hydropneumatycznego dla ciężkich pojazdów wojskowych.

Również w opinii **Cezarego Dominiaka**, prezesa zarządu i dyrektora naczelnego Rosomaka, sektor prywatny i państwowy są gotowe na współpracę, co dotyczy również MŚP, które jednak są w nieco innej sytuacji z uwagi na konieczność spełnienia wymogów koncesyjnych. Dodatkową korzyścią dla całego sektora byłaby, jego zdaniem, zmiana myślenia. - *Jeśli damy sobie prawo do pomyłek, to zyskamy potężny impuls do realizacji innowacyjnych projektów* - powiedział.

W trakcie dyskusji poseł **Andrzej Grzyb**, przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej, zwrócił uwagę na rolę przedstawicieli armii, których opinia jest kluczowa w kontekście decyzji o sposobie wydatkowania środków za-rezerwowanych na ten cel.

- *Toczy się dyskusja w sprawie logiki zamówień sprzętu dla Wojska Polskiego. Podchodzimy do tej kwestii w ten sposób, że decyzja w tym obszarze powinna należeć do wojska. Jednocześnie należy zadbać o kontekst korzyści dla krajowego biznesu, jakie w dłuższej perspektywie mogą przynieść inwestycje, o których decydujemy dzisiaj* - mówił **Andrzej Grzyb**.

0311374329

Żużel. Z klubowych szaf Unii Tarnów „wypadają trupy”. Prezes oskarża i zawiadamia prokuraturę

Andrzej Skórka
andrzej.skorka@polskapress.pl

Finansowanie żużla w Tarnowie może stać się przedmiotem zainteresowania śledczych. Do prokuratury trafiło zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw na szkodę klubu.

Podczas kończącego fatalny sezon żużlowy w Tarnowie Memoriału Krystiana Rempala do kibiców przemówił Artur Lewandowski, przewodniczący rady nadzorczej Żużlowej Sportowej Spółki Akcyjnej Unia Tarnów.

- Mam dla was dobrą nowinę: od dziś w Unii Tarnów następuje nowa jakość. Po owocach naszych czynów poznać nas! - stwierdził.

Co kryje się za tymi słowami? Pierwsza publicznie ogłoszona nowość była rezultatem czwartkowego (16 października) nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy Żużlowej Sportowej Spółki Akcyjnej Unia Tarnów. W jego trakcie pożyczki na kwotę prawie 3 mln zł, które udzielał klubowi udziałowcy,



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

Do prokuratury trafiło złożone przez prezesa żużlowego klubu z Tarnowa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw

zostały zamienione na akcje. Tym zabiegiem zadłużenie „Jaskółek” zostało znacznie zredukowane, wzrosła za to kapitał zakładowy ŻSSA.

Prezes zawiadamia prokuraturę!

Wszystko wskazuje jednak na to, że to wcale nie był począ-

tek nowego podejścia do kierowania Unią. Jak się bowiem dowiedzieliśmy, pełniący od półtora miesiąca funkcję prezesa żużlowej spółki Artur Kędziora już kilka dni wcześniej zawiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstw na szkodę klubu przez grupę osób związanych z Unią.

Z informacji, do których dotarła „Gazeta Krakowska”, wynika, że piastujący od końca sierpnia stanowisko prezesa - prawnik i finansista z doświadczeniem m.in. w sporcie - od początku skrupulatnie prześwieślał dokumentację finansową spółki. - Z klubowych szaf wypadają dużo tru-

pów - usłyszeliśmy we wrześniu od osoby z kręgów zbliżonych do klubu, co ewidentnie znalazło teraz efekt w postaci zawiadomienia organów ścigania. Na czym oparte są podejrzenia i jakie szkody finansowe ponieść miał klub według obecnych jego władz? Tego na razie nie udało się ustalić.

Prokurator analizuje

W Prokuraturze Okręgowej w Tarnowie potwierdziliśmy, że zawiadomienie zostało przyjęte. - Dotyczy ono podejrzenia popełnienia kilku przestępstw, między innymi działania na szkodę spółki oraz przywłaszczenia na szkodę spółki - mówi „Gazecie Krakowskiej” prok. Mikołaj Grzesik, szef Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Tarnowie.

Wiadomo, że w zawiadomieniu do prokuratury wymieniono kilka osób, które w różnych okresach pełniły w klubie różne funkcje. - Materiał ten jest obecnie poddawany analizie - dodaje prok. Grzesik. Postępowanie sprawdzające powinno trwać nie dłużej niż 30 dni. ©©

W Wolbromiu przedsiębiorcy nie zapłacą podatku

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

Chodzi o podatek od nieruchomości. Radni zdecydowali, że osoby, które ruszają z pierwszą firmą w Wolbromiu, nie będą musiały płacić tego podatku za miejsce, w którym prowadzą działalność.

Uchwała ma na celu aktywizowanie lokalnej przedsiębiorczości, zwiększenie liczby mikrofirm na terenie gminy czy wykorzystanie zasobów mieszkaniowych do celów gospodarczych.

W sierpniu gmina wprowadziła zwolnienie z podatku dla nowo wybudowanych domów. Od 1 stycznia właściciele nowych domów (do 250 mkw.) nie będą musieli płacić podatku od nieruchomości przez dwa lata. Ulga obejmie także osoby, które rozbudowują istniejące domy.

- Celem tej uchwały jest zachęcenie mieszkańców do pozostawiania w naszej gminie, zakładania tu rodzin i podejmowania pracy na naszym terenie - podkreślał burmistrz Miasta i Gminy Wolbrom Radosław Kuś. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY PFR

0011416590

Sztuczna inteligencja szansą dla biznesu. Największym wyzwaniem – luka kompetencyjna

Sztuczna inteligencja może przyczynić się do wzrostu polskiego PKB nawet o 8 proc. do 2030 roku. Jednak Polska wciąż pozostaje w tyle za czołowymi państwami Unii Europejskiej, jeśli chodzi o tempo wdrażania tej technologii. Główną barierą, wspólną dla wszystkich sektorów – administracji, biznesu czy edukacji – jest brak odpowiednich kompetencji.

Raport PFR i Google: diagnoza kompetencyjna

Polski Fundusz Rozwoju, we współpracy z Google Cloud Polska, przeprowadził ogólnopolskie konsultacje dotyczące potrzeb i kierunków rozwoju kompetencji związanych ze sztuczną inteligencją. W badaniu udział wzięli przedstawiciele administracji publicznej, biznesu, start-upów, środowisk akademickich, a także organizacji edukacyjnych i branżowych. Wyniki opublikowano w raporcie „Mapa kompetencji AI w Polsce – Potrzeby i kierunki rozwoju”.

W każdej z analizowanych grup wskazywano na niedobór kompetencji jako główną przeszkodę we wdrażaniu AI. Największe braki dotyczą podstawowej wiedzy o sztucznej inteligencji, umiejętności korzystania z narzędzi genera-



tywnych, kompetencji liderkich, zarządzania zmianą technologiczną oraz znajomości aspektów prawnych i etycznych.

Administracja publiczna: brak wiedzy i systemowe ograniczenia

W administracji publicznej dodatkową barierą są złożone procedury zamówień publicznych oraz słaba wymiana danych między instytucjami. Badanie Ministerstwa Cyfryzacji, przeprowadzone wśród ponad 8 tys. urzędników, wykazało, że aż 82 proc. respondentów uznaje brak wiedzy i umiejętności za istotną lub bardzo istotną przeszkodę we wdrażaniu AI. Ponad połowa oceniła swoją

znajomość tematu jako elementarną, a niemal 13 proc. przyznało się do całkowitego braku wiedzy. Tylko 3 proc. ankietowanych wykazało się zaawansowaną znajomością sztucznej inteligencji. Zaledwie 20 proc. uczestniczyło w jakimkolwiek szkoleniu AI w ciągu ostatnich dwóch lat. Jednocześnie aż 93,36 proc. wyraziło chęć udziału w takich szkoleniach w przyszłości.

Sektor MŚP: krytyczne braki i ograniczenia finansowe

Znaczące luki kompetencyjne występują również wśród przedsiębiorców. W sektorze małych i średnich firm aż 84,2 proc. re-

spondentów zadeklarowało istotne braki kompetencyjne w zakresie AI, z czego 46,3 proc. określiło je jako krytyczne. Jedynie 9,5 proc. przedstawicieli MŚP nie dostrzega problemu niedoboru kompetencji w tym obszarze. Przedsiębiorcy wskazują również na ograniczone budżety jako barierę w adaptacji rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji. W mniejszych firmach często brakuje także świadomości potencjalnych korzyści płynących z zastosowania AI.

Duże firmy i start-upy: inne wyzwania, podobne potrzeby

Duże przedsiębiorstwa napotykają trudności w budowaniu długofalowej strategii rozwoju AI. Start-upy natomiast zmagają się z problemem pozyskania finansowania na start oraz znalezienia partnerów do pilotażowych wdrożeń. Z raportu PFR wynika, że mimo różnic sektorowych, istnieje zestaw uniwersalnych kompetencji, których potrzebuje każda firma niezależnie od jej etapu rozwoju. Należą do nich: umiejętność interpretacji wyników działania AI, znajomość jej zastosowań w konkretnej dziedzinie biznesowej oraz kompetencje w zakresie bezpieczeństwa i ładu korporacyjnego związanego ze sztuczną inteligencją.

Transformacja AI a rynek pracy

Rozwój AI to element szerszej transformacji technologicznej, która ma potencjał przekształcenia gospodarki i społeczeństwa. Proces ten niesie jednak także wyzwania – szczególnie na rynku pracy. W krótkiej i średniej perspektywie może dojść do automatyzacji wielu stanowisk, zwłaszcza tych opartych na rutynowych i powtarzalnych czynnościach. Dotyczy to zarówno prac fizycznych, jak i umysłowych. Oznacza to ryzyko wzrostu bezrobocia strukturalnego, szczególnie wśród osób o niższych kwalifikacjach lub w starszym wieku. Jednocześnie długoterminowo sztuczna inteligencja może przyczynić się do powstania nowych, bardziej zaawansowanych stanowisk pracy.

Edukacja i wsparcie ze strony PFR

Polski Fundusz Rozwoju już od kilku lat prowadzi inicjatywy edukacyjne i szkoleniowe skierowane do przedsiębiorców. W ramach projektów takich jak Strefa Wiedzy PFR Fundusz wspiera nie tylko rozwój kompetencji pracowników, lecz również efektywne wdrażanie rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji w polskich firmach. Sprawdź bieżące wsparcie w rozwoju kompetencji AI na stronie Strefa Wiedzy PFR: <https://strefawiedzy.pfr.pl/>

LITERATURA W NAJBLIŻSZYCH DNIACH KRAKÓW KRĘCI SIĘ WOKÓŁ KSIĄŻEK – TRWA FESTIWAL CONRADA

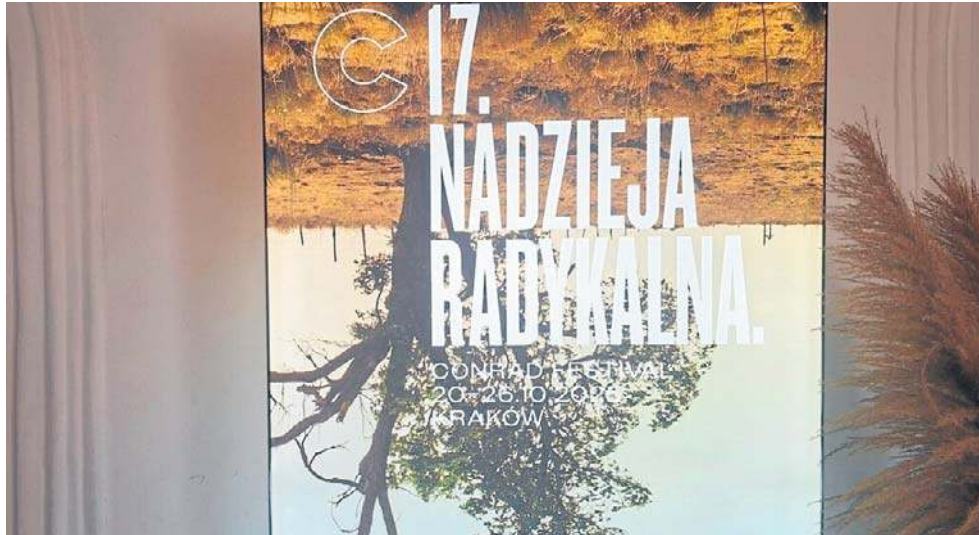
Nadzieja literatury w Krakowie

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Noblista Abdulrazak Gurnah, a także znakomici pisarze i pisarki przez najbliższy tydzień będą gośćmi 17. Międzynarodowego Festiwalu Literatury im. Josepha Conrada w Krakowie.

„Nadzieja radykalna” to hasło tegorocznej edycji festiwalu. Koniec świata – jak przekonują organizatorzy – nie musi być spektakularnym krachem. Może być, i często bywa, rozpadem znanej rzeczywistości oraz przejściem do stanu, w którym trzeba nadal istnieć.

– Konstruując program, starałam się, aby ten zestaw uruchomił perspektywę nadziei w możliwie licznych tematach. Oczywiście sytuacja lokalna narzuca nam pewne tematy, jak choćby wojny i pokój, dlatego taka rozmowa pojawi się podczas festiwalu. Chciałam jednak, żeby ta nadzieja miała wymiar indywidualny i dotyczący zbiorowości – mówi Olga Drenda, dyrektorka kreatywna Festiwalu Conrada.



„Nadzieja radykalna” to hasło przyświecające tegorocznej edycji Festiwalu Conrada, który odbywa się dniach 20–26 października

O nadziei nie tylko w literaturze rozmawiać będą noblista Abdulrazak Gurnah, uważany za jednego z najważniejszych współczesnych pisarzy; chińska autorka Yan Ge, która opowiada o życiu na styku kultur; irlandzki pisarz Colm Tóibín, nominowany m.in. do Nagrody Bookera, który w swojej prozie

oddaje głos ukrytemu ciężarowi życia – drobnym porażkom, milczącym tęsknotom oraz islandzka pisarka Auður Ava Ólafsdóttir pokazująca, że nadzieja rodzi się z drobnych, niemal niezauważalnych gestów.

Jak co roku festiwal będzie okazją do spotkania z szerokim gronem pisarzy i pisarek z Pol-

ski. W Krakowie pojawią się m.in. Małgorzata Halber, Rafał Księżyk, Dariusz Misiuna, Dariusz „Brzóska” Brzósiewicz, Urszula Jabłońska, Łukasz Orbitowski, Jan M. Piskorski, Ishbel Szatrawska, Michał Tabaczyński, Ziemowit Szczerek.

Festiwal Conrada organizowany jest od 2009 roku przez

Miasto Kraków, KBF oraz Fundację Tygodnika Powszechnego. To największe międzynarodowe wydarzenie literackie w Polsce i jedno z największych w Europie.

Wydarzenia towarzyszące

Festiwal Conrada obejmuje także spotkania branżowe w ramach „Kongresu książki” oraz „Lekcje czytania”, czyli cykl warsztatów prowadzonych przez znawców i znawczynie literatury. Po kilkuletniej przerwie wraca pasmo „Word2Picture”, które łączy branżę książki z branżą audiowizualną i zaprasza do poznawania dzieł tworzonych na podstawie literatury – takich jak filmy, gry i animacje.

– Wiele z wydarzeń ma formę warsztatów, ponieważ zależy nam na tym, by uczestnicy zyskali dzięki nim dodatkowe umiejętności, m.in. podczas „Kongresu Książki” Stowarzyszenie Tłumaczy Literatury przygotowało warsztaty o do-
brostanie dla twórców, zaplanowaliśmy warsztaty dla nauczycieli o tym, jak uczyć, wy-

korzystując sztuczną inteligencję – wyjaśnia Barbara Balmas z działu literackiego KBF.

Ważną częścią tegorocznych spotkań wokół literatury jest pasmo wydarzeń organizowanych w księgarniach.

Rozmowom o książkach towarzyszy pasmo filmowe. W tym roku w Kinie Pod Baranami będzie można zobaczyć filmy nawiązujące do tematu przewodniego tegorocznej edycji festiwalu oraz do festiwalowych gości, będą to m.in. filmowy zapis hitu Teatru Słowackiego – musicalu „1989”, a także „Brooklyn” Johna Crowleya czy „Listy z Wilczej” Arjuna Talwara.

Nagroda Conrada

Już po raz 11. w Krakowie wręczona zostanie Nagroda Conrada za najlepszy debiut prozatorski. Laureatkę bądź laureata konkursu poznamy w niedzielę, 26 października, podczas gali kończącej Festiwal Conrada. Wykład mistrzowski wygłosi Marek Bieńczyk. Podczas gali zostanie upamiętniony także zmarły w styczniu tego roku pisarz Marcin Wicha.

REKLAMA

0011402651



Złota
Setka
Małopolskiego

OGŁOSZENIE WYNIKÓW

Rankingu Złota Setka Małopolskiego

5 listopada 2025
podczas **24. Forum Przedsiębiorców Małopolski**
Centrum Konferencyjne ul. Fabryczna 13 w Krakowie od godz. 9:00.

Zarejestruj się bezpłatnie na www.forumpredsiobiorcow.pl

Organizator:

Patron Ogólnopolski:

Partner Główny

Partner
Merytoryczny:Regionalny Partner
Merytoryczny:

DZIENNIK POLSKI
Gazeta Krakowska

 ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

 WODOCIĄGI
Miasta Krakowa

 dun & bradstreet

 UNIWERSYTET
EKONOMICZNY
W KRAKOWIE
1925-2025

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

GOSPODARKA

Rekordowy wzrost produkcji

Produkcja przemysłowa we wrześniu wzrosła o 7,4 proc. w porównaniu do ubiegłego roku, a w porównaniu do poprzedniego miesiąca wzrosła o 16,0 proc. – podał Główny Urząd Statystyczny. Według wstępnych danych wzrost produkcji sprzedanej odnotowano w 24 działach przemysłu. Największe, dwucyfrowe wzrosty odnotowały takie działy, jak naprawa i konserwacja maszyn i urządzeń, produkcja wyrobów tytoniowych, pozostała produkcja, wydobywanie węgla oraz produkcja maszyn i urzą-

dzeń. Dwucyfrowe wzrosty odnotowano także w działach: gospodarka odpadami, produkcja odzieży, produkcja metali i wyrobów z metali oraz produkcja samochodów. „To najwyższy poziom w historii Polski. Jeszcze nigdy polski przemysł tyle nie produkował” – napisał premier Donald Tusk na platformie X, komentując dane GUS. Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański zwrócił z kolei uwagę, że analitycy oczekiwali wzrostu produkcji o 5,0 proc. oprac. WS|PAP

KOSMOS

Komety na polskim niebie



FOT. BRENNAN GILMORE/AP/PEAST NEWS

Aż dwie dość jasne komety znajdują się obecnie najbliżej Ziemi w swojej drodze wokół Słońca. Jaśniejsza z nich to C/2025 A6 (Lemmon), a słabsza to C/2025 R2 (SWAN). Widać je na wieczornym niebie nad Polską. Można spróbować zobaczyć je gołym okiem, choć najlepiej użyć lornetki.

INFRASTRUKTURA

Nowy odcinek Via Baltica

Prezydent Karol Nawrocki i prezydent Litwy Gitanas Nausėda wzięli udział w uroczystości otwarcia łączącego dwa kraje odcinka autostrady Via Baltica – jedynego tej klasy połączenia drogowego łączącego kraje bałtyckie z Polską i resztą Europy. Podczas konferencji prasowej Nawrocki ocenił, że sprawna realizacja projektu pokazuje m.in., iż

„relacje polsko-litewskie są na najwyższym poziomie”, a nowa trasa łącząca oba kraje oznacza stworzenie nowych możliwości współpracy. Podkreślił, że budowanie odporności gospodarczej i bezpieczeństwa to wspólne cele Polski i Litwy, który bardzo intensywnie współpracują w tym obszarze. oprac. WS|PAP

WASZYNGTON

Prezydent USA Donald Trump zaprzeczył doniesieniom „Financial Times”, by nakłaniał prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego do przyjęcia rosyjskich żądań i oddania całego Donbasu. Trump opowiedział się jednocześnie za zatrzymaniem walk według obecnych pozycji. – Powinni natychmiast zatrzymać się na liniach frontu, wrócić do domu i przestać zabijać ludzi – stwierdził amerykański przywódca.

„*Myszę, że 78 proc. tego terytorium jest już zajęte przez Rosję. Trzeba to zostawić tak jak teraz. Mogą coś wynegocjować później*”

Donald Trump, prezydent Stanów Zjednoczonych

Wcześniej groźby, teraz próba podpalenia siedziby Platformy

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Zatrzymany w sprawie próby podpalenia budynku przy ul. Wiejskiej w Warszawie Krzysztof B. był we wrześniu skazany za groźby wobec premiera Donalda Tuska.

W poniedziałek Komenda Stołeczna Policji (KSP) przekazała, że rano policja zatrzymała podejrzanego o próbę podpalenia budynku przy ul. Wiejskiej w Warszawie, gdzie mieści się m.in. siedziba Platformy Obywatelskiej.

KSP poinformowała, że 44-latek jest Polakiem i mieszkańcem powiatu łosickiego oraz że w maju tego roku został zatrzymany w związku z groźbami karalnymi na portalu X „w kierunku zabójstwa premiera Donalda Tuska”.

Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Siedlcach prok. Krystyna Gołąbek przekazała, że 30 czerwca prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Siedlcach akt oskarżenia przeciwko Krzysztofowi B. – Dotyczył on m.in. tego, że w maju w Płaterowie za pośrednictwem portalu X kierował on groźby pozbawienia życia wobec premiera Rzeczypospolitej Polskiej Donalda Tuska, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione – podała prok. Gołąbek.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Szef MSWiA Marcin Kierwiński nie ma wątpliwości co do tego, że celem ataku 44-latek było biuro PO

Poinformowała jednocześnie, że wyrok w tej sprawie zapadł w siedleckim sądzie 22 września. Sąd uznał Krzysztofa B. za winnego i wymierzył mu karę 3 tysięcy złotych grzywny.

Premier Donald Tusk odniósł się do zatrzymania mężczyzny we wpisie na platformie X. „W czerwcu usłyszałem zarzuty za groźenie mi śmiercią, w październiku próbowałem podpalić siedzibę Platformy. Bąkiewicz i Kaczyński muszą być zadowoleni. To na ich wiecu kilka dni wcześniej pierwszy krzyczał, by nie bać się sądów, wyrwać chwasty i rzucać napalm, by nie

odrosły” – napisał premier Donald Tusk.

Z kolei wiceszef Ministerstwa Obrony Narodowej Cezary Tomczyk podkreślił, że groźby pod adresem premiera i próba podpalenia biura PO „to nie incydent w próżni – to efekt politycznej metody, w której słowo staje się zapalnikiem”.

Dodał, że liderzy PiS, zamiast łączyć Polaków wobec zagrożeń, od lat uczą pogardy dla innych i lekceważenia państwa prawa.

Tomczyk podkreślił, że język jest „infrastrukturą bezpieczeństwa”.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński zaznaczył w Polsat News, że nie ma wątpliwości co do tego, że celem ataku 44-latek było biuro Platformy Obywatelskiej.

Po pierwsze, ten osobnik wykrzykiwał przekleństwa pod adresem Platformy Obywatelskiej. I druga kwestia, że ma już bogaty życiorys, jeśli chodzi o kwestię groźb wobec premiera Donalda Tuska. To chyba wskazuje jasno, że jest to produkt tej nienawiści politycznej, która jest sączona od wielu, wielu lat przez niektóre środowiska polityczne – powiedział Kierwiński.

Także poseł Koalicji Obywatelskiej Witold Zembaczyński, który był jedną z pierwszych osób na miejscu piątkowego zdarzenia, mówił wówczas dziennikarzom, że nie ma wątpliwości, że atak był motywowany politycznie.

Relacjonował, że świadek z wnętrza lokalu uniemożliwił rozprzestrzenienie się ognia, po tym jak jeden ze sprawców rzucił koktajl Mołotowa praktycznie w drzwi Biura Krajowego PO.

Następnie – jak dodał Zembaczyński – świadek próbował ująć jednego ze sprawców i doszło do szarpaniny. Ostatecznie sprawcy zbiegli – zgodnie z relacją Zembaczyńskiego jeden z nich krzyczał: „Tyj*** platformersie”. PAP

34 mld złotych na budowę odporności populacyjnej. Chodzi o środki na wypadek sytuacji kryzysowych

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Szef MSWiA Marcin Kierwiński przypomniał w poniedziałek, że w ramach programu ochrony ludności jeszcze w tym roku zostanie przeznaczone dodatkowe 5 miliardów złotych dla samorządów.

– Środki, które przeznaczamy dla samorządów, środki, które przeznaczamy na ochronę ludności, to są środki, które pomagają mają

także w sytuacjach kryzysowych, przy klęskach żywiołowych, przy różnego rodzaju aktach sabotażu. Łącznie przez dwa najbliższe lata wydamy prawie 34 miliardy złotych, aby budować taką populacyjną odporność – podkreślił Kierwiński podczas konferencji prasowej.

Wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski zwrócił uwagę, że na Mazowszu funkcjonuje 350 samorządów i mieszka 5,5 mln osób. – W naborach, które ogłosiliśmy, samorządy złożyły

wnioski na ponad 400 mln złotych. Mamy zakontraktowane 23 procent środków na 157 milionów złotych. Kolejne pieniądze będą kontraktowane w najbliższych dniach – wyjaśnił.

Wiceminister spraw wewnętrznych Marzena Roguska zwróciła uwagę na środki na ochronę infrastruktury krytycznej, zakup wyposażenia, modernizację oraz remonty obiektów zbiorowej ochrony, w tym schronów, które zostały przekazane Warszawie. Jak poinformowała,

w stolicy na ten cel w tym roku przeznaczone zostało ponad 187 mln złotych.

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (OLI OC) zakłada przegląd i sprawdzenie obiektów, które spełniają warunki i mogą służyć za obiekty zbiorowej ochrony. Dokumentacja techniczna ze sprawdzenia takich obiektów będzie jednym z kryteriów wsparcia finansowego udzielanego m.in. na remonty budowli ochronnych. PAP

Koniec z gazem z Rosji w UE. Ale dopiero w 2028 roku

oprac. Karolina Wrońska
Luksemburg

Ministrowie energii państw UE uzgodnili w poniedziałek stanowisko w sprawie wprowadzenia całkowitego zakazu importu gazu z Rosji od 1 stycznia 2028 roku.

Przeciwnie były dwa kraje: Słowacja i Węgry. Chodzi zarówno o gaz skroplony, jak i ten dostarczany gazociągami.

- Musimy pozbyć się tej zależności najszybciej, jak to możliwe - powiedział dziennikarzom komisarz ds. energii Dan Joergensen, który wziął udział w posiedzeniu ministrów energii państw UE w Luksemburgu. - Kiedy wybuchła wojna, 45 proc. naszego gazu pochodziło z Rosji. Udało nam się już znacząco obniżyć ten poziom. Dzisiaj mamy 13 proc., prawdopodobnie nawet trochę mniej, ale to nadal zdecydowanie za dużo i musimy się tego całkowicie pozbyć - zaznaczył.

Jak dodał Joergensen, jest oczywiste, że oba kraje, które są przeciwne rozporządzeniu, nie sprzeciwiają się jego szczegółowym zapisom, lecz takiemu „planowi co do zasady”. Jak powiedział, zgadza się ze stanowiskiem „pewnych krajów”, które mówią o tym, że całkowite odejście od rosyjskiego gazu jest dla nich problemem. Przypomniawszy jednak, że w odróżnieniu od sankcji, przyjmowanych jednomyślnie przez państwa UE, rozporządzenie wymaga więk-

szości 15 państw stanowiących 65 proc. ludności Unii.

Pytany o to, czy Słowacja mogłaby uzyskać rekompensatę finansową w związku z wygaszeniem importu rosyjskiego gazu, odpowiedział, że Komisja Europejska nie przewiduje dużych programów finansowych.

- Ale pomożemy zdywersyfikować źródła dostaw, tak aby żaden kraj nie miał problemów z ich bezpieczeństwem - zaznaczył.

Projekt rozporządzenia przewiduje wprowadzenie zakazu

importu rosyjskiego gazu od 1 stycznia 2028 r. Pewne obostrzenia mają zacząć obowiązywać wcześniej.

Od 1 stycznia 2026 r. zakazany zostanie import gazu realizowanego na podstawie nowych umów, zawartych po 17 czerwca 2025 r.

Z kolei import w ramach kontraktów krótkoterminowych zostanie wstrzymany do 17 czerwca 2026 r.

Natomiast kraje niemające dostępu do morza - takie, jak

Słowacja i Węgry - będą mogły sprowadzać surowiec transportowany gazociągami dłużej - do końca 2027 r.

W projekcie rozporządzenia zapisano, że w przypadku ropy naftowej, kraje UE nadal importujące ropę rosyjską, będą musiały przygotować plany dotyczące zróżnicowania dostaw, aby stopniowo wycofać cały pozostały import ropy z Rosji, który ma zostać wstrzymany także do końca 2027 r.

PAP

REKLAMA

0011418239

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 i art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., pozycja 311 zwanej dalej specustawą), w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., pozycja 572 ze zmianami),

STAROSTA OŚWIĘCIMSKI

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą cyt. „**Rozbudowa odcinka drogi gminnej nr 510350K wraz z budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej w miejscowości Piotrowice, gmina Przeciszów, powiat oświęcimski, województwo małopolskie**”, na wniosek z dnia 19 sierpnia 2025 r. (uzupełniony w dniu 15 października 2025 r., zgodnie z wezwaniem z dnia 1 września 2025 r., znak: WAB.6740.5.6.2025.AP/IS), złożony przez pełnomocnika reprezentującego inwestora - **Wójta Gminy Przeciszów**.

Inwestycja będzie realizowana w Piotrowicach, w gminie Przeciszów, powiecie oświęcimskim, województwie małopolskim, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

- między liniami rozgraniczającymi teren projektowanego pasa drogowego drogi gminnej**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 specustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
 - jednostka ewidencyjna 121308_2, Przeciszów, obręb Nr 0002 Piotrowice: 2037/19, 2037/23, 2037/21, 2037/25 (2037/10), 2037/27 (2037/20), 2037/29 (2037/22), 2037/31 (2037/24),
- w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e specustawy¹:
 - jednostka ewidencyjna 121308_2, Przeciszów, obręb Nr 0002 Piotrowice: na części działek ew. nr 2037/32 (2037/24), 2037/30 (2037/22), 2037/28 (2037/20),
- w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy innych dróg publicznych**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g specustawy:
 - jednostka ewidencyjna 121308_2, Przeciszów, obręb Nr 0002 Piotrowice: na części działki ew. nr 3212/1,
- w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. h specustawy¹:
 - jednostka ewidencyjna 121308_2, Przeciszów, obręb Nr 0002 Piotrowice: na części działek ew. nr 2037/32 (2037/24), 2037/26 (2037/10), 2037/28 (2037/20),
- w terenie objętym obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c specustawy¹:
 - jednostka ewidencyjna nr 121308_2, Przeciszów, obręb nr 0002 Piotrowice, na części działek ew. nr 2037/32 (2037/24), 2037/28 (2037/20).

¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie posiadać dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem

Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy, ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia w siedzibie Starosty Oświęcimskiego – Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu, ul. Wyspiańskiego 10, 32-600 Oświęcim, Wydział Architektury i Budownictwa – pokój nr 125, I piętro, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek, środa, czwartek w godz. 7.30-15.30, wtorek w godz. 7.30-17.00, piątek w godz. 7.30-14.00. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem telefonu: 33 844 97 25.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ o każdej zmianie swojego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

REKLAMA

0011418253

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.) oraz art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r., poz. 1234),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wydaniu 10 października 2025 r., decyzji Nr 13/BK/2025, znak: WI-II.7840.1.32.2025.MT, o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.: **Rozbudowa drogi gminnej klasy D - dojazdowa nr 364060K na długości ok. 218 m od km 0+000,00 do km 0+217,92 wraz z przebudową skrzyżowań z drogami gminnymi w m. Raba Wyżna (w odniesieniu do linii kolejowej nr 99 od km 5,382 do km 5,620) w ramach inwestycji pn.: Zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania nr 1 pn.: „Prace na odcinku linii kolejowej nr 99 Chabówka – Zakopane” oraz dla zadania nr 2 pn.: „Budowa łącznicy w Chabówce w ciągu linii kolejowych nr 98 Sucha Beskidzka – Chabówka i nr 99 Chabówka – Zakopane” w ramach Projektu „Prace na liniach kolejowych 97, 98, 99 na odcinku Skawina - Sucha Beskidzka – Chabówka – Zakopane”.**

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych): województwo małopolskie, powiat nowotarski, gmina Raba Wyżna, miejscowość Raba Wyżna, identyfikator działki ewidencyjnej: 121111_2.0005.3624 (3624/7; 3624/8), 121111_2.0005.3630/8, 121111_2.0005.3590/1 (3590/4), 121111_2.0005.3589/1 (3589/8), 121111_2.0005.2910/10, 121111_2.0005.2913/10, 121111_2.0005.2908/12, 121111_2.0005.2884/6, 121111_2.0005.2887/2, 121111_2.0005.2910/23, 121111_2.0005.3630/7, 121111_2.0005.2884/5, 121111_2.0005.2908/11 (w nawiasie podano nr działki po podziale na podstawie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej),

na wniosek złożony 16 sierpnia 2025 r. (uzupełniony 2 września 2025 r. oraz 26 września 2025 r.), przez inwestora PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, działającego przez pełnomocnika Agnieszkę Juraszek-Mroncz.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie czternastu dni od dnia jej doręczenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji i postanowienia w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 68 (od poniedziałku do piątku w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰), po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym – tel. 12 39 21 681.

Informuje się, że obwieszczenie Wojewody Małopolskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej: Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędzie Gminy Raba Wyżna oraz w prasie lokalnej.



Fundusze Europejskie
na Infrastrukturę,
Klimat, Środowisko

Dofinansowane przez
Unię Europejską



PODATKI PROJEKT STWORZONY PRZEZ MINISTERSTWO FINANSÓW ZAKŁADA OGRANICZENIE ULGI MIESZKANIOWEJ

Rok 2026 przyniesie zmiany

Małgorzata Czuba-Skarzyńska
redakcja@regiodom.pl

Od 2026 roku rząd planuje rewolucję w uldze mieszkaniowej. Proponowane zmiany mają ukrócić wykorzystywanie ulgi w celach inwestycyjnych. Ale pojawiają się nowe wyjątki i pułapki.

Ulgą mieszkaniową to jedno z obowiązujących w Polsce zwolnień podatkowych, z którego mogą skorzystać osoby sprzedające mieszkania lub domy, których są właścicielami. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, jeżeli sprzedasz nieruchomość wcześniej niż po upływie pięciu lat od jej zakupu, uzyskany z tej transakcji dochód jest standardowo objęty podatkiem dochodowym od osób fizycznych (PIT) w wysokości 19%. Można jednak uniknąć tego obciążenia. Jeżeli całość lub część środków uzyskanych ze sprzedaży przeznaczą w ciągu trzech lat na tzw. własne cele mieszkaniowe, wówczas jesteś zwolniony z podatku.

Do takich celów ustawodawca zalicza m.in.:

- zakup nowego mieszkania lub domu,
- budowę domu jednorodzinnego,
- nabycie działki pod budowę budynku mieszkalnego,

- rozbudowę lub przebudowę już posiadanego lokalu,
- spłatę kredytu hipotecznego zaciągniętego wcześniej na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych.

Nowe zasady

Ministerstwo Finansów podkreśla, że dzisiejsze przepisy pozwalają na bardzo szerokie stosowanie ulgi. Obecnie mogą z niej korzystać także osoby, które mają już mieszkania czy domy i kupują kolejne. W praktyce oznacza to, że ulga działa nie tylko jako wsparcie dla tych, którzy zmieniają lokum na własne potrzeby, lecz także przy zakupach dodatkowych nieruchomości.

Projekt ustawy stworzony przez resort zakłada zawężenie tych zasad. Celem jest powrót do pierwotnej idei - aby ulga mieszkaniowa pomagała przede wszystkim osobom, które sprzedają jedno mieszkanie i w jego miejsce kupują inne, przeznaczone do zamieszkania. Ma to wyraźniej podkreślić, że ulga dotyczy sytuacji związanych z faktyczną przeprowadzką, a nie każdego zakupu mieszkania.

Najważniejsze zmiany

Po zmianach za zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych uznane będą wydatki na zakup mieszkania, domu, innego prawa o charakterze mieszkalnym albo

gruntu pod budowę domu. Projekt przewiduje, że ulga mieszkaniowa będzie przysługiwać wyłącznie podatnikom, którzy w danym momencie nie posiadają żadnej innej nieruchomości mieszkalnej ani prawa o charakterze mieszkalnym. Innymi słowy, jeśli ktoś ma już mieszkanie lub dom, co do zasady nie będzie mógł skorzystać z ulgi przy kolejnej transakcji, chyba że przekaze posiadaną nieruchomość dzieciom, wnukom, gminie lub Skarbowi Państwa.

Nie wszystkie posiadane nieruchomości będą jednak brane pod uwagę. Wyjątki dotyczą:

- lokali nabytych w drodze spadku - takie nieruchomości nie będą uwzględniane przy ocenie warunku braku innej własności,
- wspólności majątkowej małżeńskiej - małżonkowie będą mogli pominąć w tej ocenie jedną nieruchomość (lub jedno prawo mieszkalne) objętą wspólnością.

Jeśli podatnik posiada co najmniej połowę udziałów we współwłasności mieszkania lub domu, nie będzie mógł skorzystać z ulgi mieszkaniowej w odniesieniu do tej nieruchomości. W przypadku mniejszych udziałów, czyli poniżej 50 procent, możliwość zastosowania ulgi pozostaje.

Nowe regulacje obejmą również osoby posiadające

spółdzielcze własnościowe prawa do lokalu lub prawa do domu w spółdzielni mieszkaniowej. Jeżeli ktoś dysponuje takimi prawami w całości lub w połowie, także nie będzie mógł skorzystać z ulgi - chyba że przeniesie je np. na członka najbliższej rodziny lub spółdzielnię.

Co istotne, warunki trzeba będzie spełniać nie tylko w dniu zakupu nowego lokum, ale przez pełne trzy lata od końca roku podatkowego, w którym nastąpiła sprzedaż. Oznacza to, że osoba sprzedająca mieszkanie w kwietniu 2026 r. będzie musiała utrzymać status „bez drugiej nieruchomości” aż do końca 2029 r., aby zachować ulgę. Istnieje więc spore prawdopodobieństwo, że po zmianach wzrośnie liczba darowizn mieszkań i domów w rodzinach. Właściciele, którzy będą planowali sprzedać lokum z ulgą, mogą zdecydować się wcześniej przekazać je dzieciom czy wnukom.

Projekt zakłada, że nowe przepisy będą miały zastosowanie wyłącznie do nieruchomości nabytych po 31 grudnia 2025 roku. Oznacza to, że osoby, które kupią mieszkanie lub dom jeszcze w 2025 r., będą rozliczać się na dotychczasowych zasadach, nawet jeśli sprzedaż nastąpi już po wejściu zmian w życie.

REKLAMA

0011416305

Syndyk masy upadłości w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą KR1S/GUp/56/2024 ogłasza konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

I. Przedmiotem sprzedaży jest: prawo własności nieruchomości lokalowej stanowiącej samodzielny lokal mieszkalny nr 63, położony w Krakowie przy ul. płk Francesco Nullo 15, dla którego prowadzona jest, przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie, KW o nr KR1P/00155654/5.

Cena wywoławcza wynosi 818 000,00 zł (osiemset osiemnaście tysięcy 00/100).

II. Warunki uczestnictwa w konkursie:

1. Złożenie pisemnej oferty kupna nieruchomości wraz z proponowaną ceną nabycia. Cena winna być podana kwotowo oraz słownie i być nie niższa niż cena wywoławcza.
2. Pisemną ofertę zakupu wraz z proponowaną ceną nabycia (podaną cyframi oraz słownie) należy **złożyć w zaklejonych kopertach z napisem „Konkurs ofert KR1S/GUp/56/2024” w terminie do dnia 12.11.2025 r. do godziny 16:00** - osobiście w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków, pocztą - listem poleconym lub kurierem. Decyduje data wpływu do Notariusza.
3. Warunkiem przystąpienia do postępowania jest wpłacenie wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, na rachunek bankowy nr 09 1240 4432 1111 0011 1636 3142 – **w terminie do dnia 12.11.2025 r. włącznie**. Decyduje data uznania rachunku masy upadłości pełną kwotą wadium.
4. Wszelkie koszty związane ze sporządzeniem umowy sprzedaży ponosi oferent.

Przystępujący do konkursu winien zapoznać się jego Regulaminem, dostępnym w Biurze Syndyka: Kraków, ul. Kalwaryjska 67/3 lub na stronie internetowej www.kdr.krakow.pl

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od konkursu bez podania przyczyny.

Wybór oferty nastąpi w dniu 13.11.2025 r. o godzinie 14:00 w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków.

Nieruchomość objętą konkursem można oglądać we wszystkie dni powszednie, w godz. 8-16, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z Biurem Syndyka - tel. 504-476-755.

REKLAMA

0011407431



SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ:

**SZEROKA
PERSPEKTYWA
MIESZKAŃ**



www.dom-bud.pl

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 12 lutego 2009 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego* (t.j.Dz.U.2024.1464) – zwanej dalej *specustawą*, oraz art. 36a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (t.j.Dz.U.2025.418) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) – zwanej dalej *Kpa*

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

na wniosek inwestora Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Jana Pawła II Kraków-Balice Sp. z o.o., 7 października 2025 r. została wydana decyzja Wojewody Małopolskiego, znak: WI-VI.7820.7.5.2025. **AL, o zmianie decyzji Wojewody Małopolskiego Nr 1, znak: WI-VI.7820.1.9.2021.DS, z 4 czerwca 2021 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego**, pn.: „*Przebudowa lotniska użytku publicznego polegająca na przebudowie i rozbudowie terminala pasażerskiego oraz wewnętrznego układu komunikacyjnego wraz z budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej oraz budową obiektów towarzyszących w Międzynarodowym Porcie Lotniczym im. Jana Pawła II Kraków-Balice sp. z o.o.*” w zakresie „*Przebudowy i rozbudowy byłego budynku terminalu cargo wraz ze zmianą sposobu użytkowania na poczekalnie przedodlotowe dla pasażerów oraz pomieszczenia towarzyszące, w celu tymczasowego użytkowania do czasu docelowej rozbiórki*” – w związku ze zmianą przyjętych rozwiązań projektowych i istotnym odstępianiem od zatwierdzonego projektu budowlanego.

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie zatwierdzenia zamiennego projektu budowlanego dotyczącego przebudowy i rozbudowy byłego budynku terminalu Cargo wraz ze zmianą sposobu użytkowania na poczekalnie przedodlotowe dla pasażerów oraz pomieszczenia towarzyszące w celu tymczasowego użytkowania do czasu docelowej rozbiórki.

Teren inwestycji objęty ww. decyzją Wojewody Małopolskiego z 7 października 2025 r. zlokalizowany jest w województwie małopolskim, w powiecie krakowskim, w gminie Zabierzów, w miejscowości Balice, na działkach o numerach: 537/34, 537/37 jednostka ewidencyjna 120616_2 Zabierzów, obręb 0002 Balice.

Ww. decyzji Wojewody Małopolskiego został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Od ww. decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Wojewody Małopolskiego (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków), w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Wyjaśnia się, że doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy *Kpa*.

Informuje się, że zgodnie z art. 63 § 1 *Kpa* podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

Strony postępowania mogą zapoznać się z ww. decyzją w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przy ul. Basztowej 22, pokój nr 3 (parter), od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu. Zaleca się wcześniejszy kontakt telefoniczny: 12 392 14 05, w celu ustalenia terminu spotkania.

oprac. Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Choć aktywność kupujących rośnie, ceny mieszkań w największych miastach Polski wciąż nie uległy znaczącym zmianom. Jak wyglądała sytuacja na rynku mieszkaniowym w III kwartale 2025 r.?

Wstępne dane z raportu Barometru Metrohouse i CrediPASS za III kw. 2025 r. potwierdzają kontynuację trendu stabilizacji

cen mieszkań na rynku wtórnym. Jednak sprzedający wciąż mają wysokie oczekiwania wobec cen ofertowych, co powoduje duże rozbieżności między stroną podażową a kupującymi. – Aby sprzedać szybko swoje mieszkanie, należy właściwie dostosować oczekiwania do realiów rynku. W innym przypadku zbywca czeka długi okres ekspozycji oferty połączony z potrzebą stopniowego dostosowywania ceny do możliwości nabywczych klientów.

Wraca apetyt na nieruchomości. Takie są ceny

Jest to jednak proces zarezerwowany wyłącznie dla klientów, którzy podchodzą do sprzedaży bez presji czasu – mówi Marcin Jańczuk, ekspert Metrohouse. Dodatkowo wysoka podaż mieszkań – także na rynku pierwotnym – daje klientom większe możliwości negocjacji i indywidualnego ustalania warunków transakcji. Pomocnym narzędziem dla kupujących stała się też ustawa o jawności cen mieszkań, która zwiększa przejrzystość rynku i ułatwia porównywanie ofert.

Kosmetyczne zmiany cen mieszkań

W największych polskich miastach w III kwartale 2025 roku nie odnotowano znaczących zmian cenowych. ● W Krakowie spadki cen transakcyjnych wyniosły 2,9%, a średnia cena transakcyjna mieszkania wynosiła 618 tys. zł. ● We Wrocławiu spadki były symboliczne (0,6%), a za mieszkania płacono średnio 492 tys. zł. ● W Warszawie mieszkania staniały o 0,5%, co dało średnią cenę 740 tys. zł. ● W Gdańsku średnie ceny wzrosły o 1,2%, co dało średnią cenę 520 tys. zł.

Największy wzrost cen zanotowano w Łodzi – o 4,1%, choć tam ceny i tak pozostają najniższe – średnio 408 tys. zł. W ujęciu średniorocznym ceny na rynku wtórnym spadły we wszystkich analizowanych miastach, najbardziej w Krakowie – niemal o 10%. W Warszawie i Gdańsku obniżki przekroczyły 5%.

Rynek ożywia się
Z danych transakcyjnych wynika, że rynek wchodzi w fazę wzrostu aktywności kupujących. Potwierdzają to również dane BIK – wartość zapytań o kredyty mieszkaniowe wzrosła o 42,2% rok do roku, a liczba osób wnioskujących sięgnęła 39,9 tys. (+40,2% r/r). W sierpniu dynamika była jeszcze wyższa – wartość zapytań zwiększyła się o 52,5% r/r, a liczba wnioskodawców o 33,8%. Wartość udzielonych kredytów mieszkaniowych wzrosła o 40,4% r/r, osiągając poziom 8,88 mld zł. Choć na spektakularne spadki cen wciąż się nie zanosi, druga połowa 2025 roku może przynieść większą liczbę transakcji i bardziej dynamiczny obrót mieszkaniami.

Syndyk masy upadłości w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą VIII GUp 619/20 ogłasza konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

I. Przedmiotem sprzedaży jest: udział ¼ w nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Świniańsko nr 255/2.

Cena wywoławcza wynosi 207 000,00 zł (dwieście siedem tysięcy 00/100).

II. Warunki uczestnictwa w konkursie:

- Złożenie pisemnej oferty kupna nieruchomości wraz z proponowaną ceną nabycia. Cena winna być podana kwotowo oraz słownie i być nie niższa niż cena wywoławcza.
- Pisemną ofertę zakupu wraz z proponowaną ceną nabycia (podaną cyframi oraz słownie) należy złożyć w zaklejonych kopertach z napisem „Konkurs ofert VIII GUp 619/20” w terminie do dnia 12.11.2025 r. do godziny 16:00 - osobiście w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków, pocztą - listem poleconym lub kurierem. Decyduje data wpływu do Notariusza.
- Warunkiem przystąpienia do postępowania jest wpłacenie wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, na rachunek bankowy nr 88 1240 4432 1111 0011 0149 3948 – w terminie **do dnia 12.11.2025 r.** włącznie. Decyduje data uznania rachunku masy upadłości pełną kwotą wadium.
- Wszelkie koszty związane ze sporządzeniem umowy sprzedaży ponosi oferent.

Przystępujący do konkursu winien zapoznać się jego Regulaminem, dostępnym w Biurze Syndyka: Kraków, ul. Kalwaryjska 67/3 lub na stronie internetowej www.kdr.krakow.pl

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od konkursu bez podania przyczyny.

Wybór oferty nastąpi w dniu 13.11.2025 r. o godzinie 13:00 w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków.

Nieruchomość objętą konkursem można oglądać we wszystkie dni powszednie, w godz. 8-16, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z Biurem Syndyka - tel. 504-476-755.

Syndyk masy upadłości w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą VIII GUp 619/20 ogłasza konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

I. Przedmiotem sprzedaży jest: nieruchomość lokalowa, położona w miejscowości Świniańsko nr 255/1.

Cena wywoławcza wynosi 363 772,00 zł (trzysta sześćdziesiąt trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt dwa 00/100).

II. Warunki uczestnictwa w konkursie:

- Złożenie pisemnej oferty kupna nieruchomości wraz z proponowaną ceną nabycia. Cena winna być podana kwotowo oraz słownie i być nie niższa niż cena wywoławcza.
- Pisemną ofertę zakupu wraz z proponowaną ceną nabycia (podaną cyframi oraz słownie) należy złożyć w zaklejonych kopertach z napisem „Konkurs ofert VIII GUp 619/20” w terminie do dnia 12.11.2025 r. do godziny 16:00 - osobiście w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków, pocztą - listem poleconym lub kurierem. Decyduje data wpływu do Notariusza.
- Warunkiem przystąpienia do postępowania jest wpłacenie wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, na rachunek bankowy nr 88 1240 4432 1111 0011 0149 3948 – w terminie **do dnia 12.11.2025 r.** włącznie. Decyduje data uznania rachunku masy upadłości pełną kwotą wadium.
- Wszelkie koszty związane ze sporządzeniem umowy sprzedaży ponosi oferent.

Przystępujący do konkursu winien zapoznać się jego Regulaminem, dostępnym w Biurze Syndyka: Kraków, ul. Kalwaryjska 67/3 lub na stronie internetowej www.kdr.krakow.pl

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od konkursu bez podania przyczyny.

Wybór oferty nastąpi w dniu 13.11.2025 r. o godzinie 13:00 w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków.

Nieruchomość objętą konkursem można oglądać we wszystkie dni powszednie, w godz. 8-16, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z Biurem Syndyka - tel. 504-476-755.

Syndyk masy upadłości w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą TR1T/GUp/2/2023 ogłasza konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

I. Przedmiotem sprzedaży jest:

nieruchomość gruntowa stanowiąca działki ewidencyjne nr 858, 863, 1044/1, 1044/2, położona w miejscowości Wola Rzędzińska, gmina Tarnów, powiat tarnowski, objęta księgą wieczystą nr TR1T/00039774/4.

Cena wymuszona wynosi 163 000,00 zł (sto sześćdziesiąt trzy tysiące 00/100).

II. Warunki uczestnictwa w konkursie:

- Złożenie pisemnej oferty kupna nieruchomości wraz z proponowaną ceną nabycia. Cena winna być podana kwotowo oraz słownie i być nie niższa niż cena wywoławcza.
- Pisemną ofertę zakupu wraz z proponowaną ceną nabycia (podaną cyframi oraz słownie) należy złożyć w zaklejonych kopertach z napisem „Konkurs ofert Konkurs ofert TR1T/GUp/2/2023” w terminie do dnia **12.11.2025 r. do godziny 16.00** - osobiście w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków, pocztą - listem poleconym lub kurierem. Decyduje data wpływu do Notariusza.
- Warunkiem przystąpienia do postępowania jest wpłacenie wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, na rachunek bankowy nr **48 1020 2892 0000 5002 0851 3378** – w terminie do dnia **12.11.2025 r.** włącznie. Decyduje data uznania rachunku masy upadłości pełną kwotą wadium.
- Wszelkie koszty związane ze sporządzeniem umowy sprzedaży ponosi oferent.

Przystępujący do konkursu winien zapoznać się jego Regulaminem, dostępnym w Biurze Syndyka: Kraków, ul. Kalwaryjska 67/3 lub na stronie internetowej www.kdr.krakow.pl

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od konkursu bez podania przyczyny.

Wybór oferty nastąpi w dniu 13.11.2025 r. o godzinie 13.30 w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz, ul. Kalwaryjska 39/7, 30-504 Kraków.

Nieruchomość objętą konkursem można oglądać we wszystkie dni powszednie, w godz. 8-16, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z Biurem Syndyka - tel. 504-476-755.

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,63

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,58

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,88

JEN
100 JPY

2,41

DANE WG NBP Z DNIA 20.10.2025, G. 12:00

Pekin ma nową broń. Polska znalazła się na celowniku

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

W ostatnich dniach świat obiegły doniesienia o kolejnej eskalacji w walce handlowej między Pekinem a Zachodem: Chiny rozszerzyły kontrolę nad eksportem rare earth – pierwiastków kluczowych dla przemysłu elektronicznego, motoryzacyjnego i militarnego – wprowadzając obowiązki licencji oraz odmowy eksportu w przypadkach zastoso-

wań wojskowych i półprzewodnikowych.

Czytam to jako element bardzo ostrych negocjacji z USA dotyczących kształtu przyszłych relacji handlowych i technologicznych pomiędzy tymi dwoma mocarstwami – mówi sinolog prof. Marcin Jacoby, autor książki „Tajwan. Herbatka na beczce prochu”.

To nie tylko klasyczny ruch strategiczny, lecz ewolucja: zamiast czerpać korzyści z globalnych łańcuchów dostaw, Chiny zaczynają traktować eksport jako źródło podatku i narzędzie presji. W kontekście globalnej konkurencji technologicznej – i coraz ostrzejszego sporu z USA – ten ruch może przesunąć geometryczny środek ciężkości w relacjach handlowych. Czy Zachód pozwoli się „podatkować” przez Pekin? A europejscy konsumenci i przemysł czy będą skłonni płacić chińską sowizdrzalską opłatę za import technologii?

Geopolityka eksportu: od dostawcy do cenzora rynku

Gdy przez lata Chiny budowały swoją globalną przewagę w surowcach krytycznych, wydawało się, że ich strategia to maksymalne wpasowanie się w światowe łańcuchy dostaw – jako taniego i pewnego dostawcy. Dziś świat wygląda jednak zupełnie inaczej: w obliczu narastającej konfrontacji z USA i nadciągającej rywalizacji technologicznej Pekin zaczyna się alienować. Już w kwietniu 2025 r. Chińskie Ministerstwo Handlu wprowadziło nazwane „ograniczeniami eksportowymi” na siedem kluczowych pierwiastków ziem rzadkich (samarium, gadolin, terb, dysproz, lutet, skand,

itr) oraz na magnesy i ich związki, wymagając specjalnych licencji eksportowych.

W październiku 2025 r. Pekin zrobił krok dalej: rozszerzył listę objętą kontrolą o kolejne pięć pierwiastków (holm, erb, tlium, europ, ytbn) oraz dziesiątki urządzeń przetwarzających i narzędzi wydobywczych. Co więcej, eksport takich technologii jak recykling pierwiastków rzadkich czy współpraca z firmami zagranicznymi w tej dziedzinie podlega teraz surowej kontroli.

– USA rzuciły Chinom wyzwanie w postaci nie tylko drakońskich cel, ale przede wszystkim zerwania współpracy badawczej, zamrożenia handlu wielu kluczowych firm świata zachodniego z Chinami i wycięcia firm chińskich z obecności na rynku amerykańskim. Chiny zdecydowały się na konfrontację – odcięcie firm amerykańskich (a przy okazji i innych z państw sojuszniczych) od metali ziem rzadkich to artyleria ciężkiego kalibru starannie dopasowana do ostatnich decyzji Waszyngtonu – powiedział profesor Jacoby, autor książki „Tajwan. Herbatka na beczce prochu”.

Choć formalnie nie nazwałbym tego „podatkiem” w klasycznym sensie fiskalnym, to w praktyce system licencji i odmów eksportowych działa jak rama fiskalna oparta na selekcji i cenie dostępu. Eksporterzy muszą liczyć się z opłatami i restrykcyjnymi warunkami – a importujący muszą uzyskać zgodę – to de facto forma monopolu państwowego nad handlem kluczowymi dobrami technologicznymi.

To jest moment, w którym Chiny przestają być tylko producentem – stają się selekcjonerem i „celnikiem globalnym”. W takim scenariuszu kraje odbiorcze nie tyle handlują z Chinami – co zostają zobowiązane do negocjacji i zapłaty.

Skala przewagi Chin i zagrożenia dla zachodnich łańcuchów

Klucz do zrozumienia tej strategii leży w dominacji Chin na rynku surowców krytycznych. Chiny przetwarzają około 90% światowych rare earth (pierwiastków ziem rzadkich) w procesach chemicznych i magne-



FOT. WIKICOMMONS

tycznych, mimo że rezerwy tych pierwiastków rozmieszczone są geograficznie w różnych regionach świata. W 2025 r., w odpowiedzi na wcześniejsze restrykcje, zwiększano licencje eksportowe, jednak globalna obawa przed niedoborem nadal narastała.

W czerwcu i lipcu tego roku świat zaszokowały wieści o postępującym spadku eksportu: we wrześniu 2025 r. chiński eksport rare earth spadł o 31% w porównaniu do sierpnia – do poziomu 4 tysięcy ton – co stanowi najniższy miesięczny wynik od lutego. Choć rok do roku eksport nadal był wyższy (o ok. 13%), trend spadkowy (trzeci miesiąc z rzędu) przyciągnął uwagę rynków i ekspertów.

Zakłócenia w dostawach dotknęły sektory motoryzacyjne i elektroniczne: niektóre fabryki aut w USA i Europie musiały tymczasowo wstrzymać produkcję z braku magnesów przewodzących kluczowe komponenty silników elektrycznych. Reszta świata zaczęła bardziej intensywnie poszukiwać alternatywnych źródeł i inwestować w recykling pierwiastków rzadkich – ale te inicjatywy to działania strategiczne, które wymagają czasu i kapitału.

Na rynkach surowcowych akcje firm wydobywczych od razu zareagowały wzrostami, gdy Pekin ogłosił nowe restrykcje eksportowe. Ale to tylko symptom – rzeczywiste globalne koszty mogą być dalekosiężne.

Czy „chiński podatek eksportowy” to nowy instrument konfliktu?

W klasycznej ekonomii wolny handel opiera się na taryfach i barierach importu-

wych. Ale Chiny pokazują inny wariant: zamiast nakładać cło na import, tworzą opłatę po stronie eksportu – w dodatku w formie selektywnej i ukrytej w licencjach. To forma „podatku technologicznego” – importer, nawet jeśli nie płaci stawki celnej, musi spełnić warunki, ponieść opłaty i ryzyko odmowy. W praktyce to może działać jak podatek: ogranicza dostęp, podnosi koszty, uzależnia decyzje od woli władz eksportujących.

Dla państw importujących to ogromne ryzyko asymetrii: nie tylko zależność dostaw, ale zależność negocjacyjna. Każdy importer staje się negocjatorem z Pekinem, często na słabszej pozycji, jeśli jego przemysł zależy od chińskiego surowca.

W geopolityce to równoważnik sankcyjnego: Chiny mogą w ten sposób karać lub faworyzować poszczególne firmy albo państwa. Jeżeli importujący nie spełni warunków, jego towary mogą zostać zablokowane – niezależnie od kontraktów czy prawa międzynarodowego. Strategiczna rola rare earth jako surowców dwójakiego zastosowania (cywilnego i wojskowego) czyni ten manewr szczególnie istotnym.

W relacjach z USA Pekin już wprost broni, że restrykcje eks-

portowe wynikają z obaw o bezpieczeństwo narodowe, nie z chęci odwetu handlowego. Mają one jednak jasny efekt: zwiększają chińską dźwignię negocjacyjną. Jeśli eksport do sektorów obronnych czy półprzewodnikowych będzie odmawiany – to segmenty kluczowe dla rywalizacji strategicznej – Pekin może wymuszać koncesje technologiczne lub handlowe.

Amerykański Departament Handlu wielokrotnie stwierdzał, że Chiny „odkładają” rozmowy w świetle eskalacji restrykcji. Z kolei Donald Trump odpowiedział zapowiedzią 100% taryf na chińskie eksporty do USA i groźbą kontroli eksportowych części takich jak Boeing.

Jest to więc wejście w epokę, gdzie eksport jest nie tyle aktem handlowym, ile strategią dyplomatyczno-polityczną.

Polska i Europa pod chińskim trybem podatkowym – co nas czeka?

Dla polskiego przemysłu i europejskich firm scenariusz oznacza konieczność konfrontacji z nową formą pozataryfowej agresji handlowej. Nawet jeśli Chiny bezpośrednio podatku nam nie nałożą, to skutki tej polityki uderzają w koszty, dostępność surowców i ryzyko łańcuchów dostaw. Firmy, które korzystają z komponentów zawierających rare earth – producenci elektroniki, motoryzacji, energetyki odnawialnej – staną w obliczu negocjacji warunków licencji, ryzyka odmowy i wzrostu cen.

Unia Europejska od dawna identyfikuje import krytycznych metali ziem rzadkich jako kluczowe bezpieczeństwo strategiczne. Parlament Europejski wielokrotnie wskazywał na ryzyko zależności od Chin. W kontekście nowych decyzji Pekinu Komisja Europejska przygotowuje plany dywersyfikacji źródeł, inwestycje w recykling i zwiększenie wydobycia wewnątrz UE.

Dla Polski, której sektor hightech nie jest dominujący, ten szok może być pośredni – wzrost

kosztów komponentów, opóźnienia w dostawach, presja na bilanse handlowe. Ale ryzyko jest realne także politycznie: jeśli Chiny zaczną traktować Europę jako odbiorcę drugiej kategorii – dając licencje tylko tym firmom i państwom, które ustąpią w innych obszarach – może się pojawić system quasi-podatku na import technologii.

Europa musi teraz przyjąć rolę negocjatora, nie tylko rynku – domagając się większej przejrzystości chińskich licencji, mechanizmów arbitrażu międzynarodowego i alternatywnych ścieżek łańcuchów dostaw. W przeciwnym razie zostaniemy stawką w chińskiej grze handlowej.

Wnioski: co dalej i jakie skarby czekają w kryzysie

Chiński manewr eksportowy to nie przypadek, lecz przekształcenie roli Chin z serwisu świata w jego punkt oporu handlowego i politycznego. W czasach, gdy globalizacja wykracza poza wymianę dóbr, kontrola nad kluczowymi technologiami i surowcami staje się ideologicznym i strategicznym orężem.

Jeśli Zachód nie podejmie kontrakcji – czyli inwestycji we własne możliwości, dywersyfikację oraz mechanizmy ochronne – to ryzykuje byciem opodatkowanym przez dostawcę świata. Polska nie jest wyjątkiem: musimy targować się w tej nowej grze lub zostać graczem wielkiej dyplomacji technologicznej.

Ten nowy sposób „podatkowania eksportem” powinien być alarmem dla decydentów. To nie jest tylko krok Chin – to zapowiedź, że w XXI wieku państwa mogą opodatkowywać handel inaczej niż przez cło – przez licencje, kontrole i selekcję. W tej nowej erze importera jako klienta, a nie podmiotu transakcji, stoimy przed pytaniem: czy zaakceptujemy bycie „podatnikiem” Pekinu, czy zaczniemy budować własną autonomię surowcową i technologiczną?

©P

REKLAMA

0011417537

Burmistrz Miasta Bochnia informuje,

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta Bochnia przy ul. Kazimierza Wielkiego 2 wywieszony został w dniach **od 21 października 2025 r. do 11 listopada 2025 r.** wykaz obejmujący nieruchomości gruntową stanowiącą własność Gminy Miasta Bochnia, oznaczoną ewidencyjnie nr 7280/26, położoną w rejonie ul. Zalesie Dolne w Bochni, obręb Bochnia-5, przeznaczoną do zbycia w trybie przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych. Wykaz ten zamieszczony został również na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bochnia. Dodatkowe informacje udzielane są w Wydziale GMK Urzędu Miasta Bochnia, pok. nr 116, tel. 14 61-49-155.

Wszyscy chcą te elektrownie. Polska może utknąć w kolejce

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Polska planuje podwoić moc zainstalowaną w elektrowniach gazowych, ale - jak ostrzega dr Damian Kaźmierczak, wiceprezes PZPB - kraj może utknąć w globalnej kolejce po turbiny i w krajowym impasie między energetyką a budownictwem. - Nie wystarczy zamówić turbin. Trzeba jeszcze mieć kogoś, kto tę elektrownię fizycznie postawi - mówi Strefie Biznesu.

Wąskie gardła na globalnym rynku

Większość państw świata doświadcza dziś skokowego wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną. Dla wielu z nich - w tym Polski - gaz ma być paliwem przejściowym w procesie odchodzenia od węgla.

To z kolei oznacza boom inwestycyjny w nowe moce gazowe. Stany Zjednoczone planują uruchomić do 2028 roku

ponad 26 GW nowych mocy, Niemcy - 20 GW do 2030 roku, a podobne programy realizują Japonia i Arabia Saudyjska. Polska, zgodnie z krajowymi planami energetycznymi, chce podwoić swoją moc zainstalowaną w elektrowniach gazowych z obecnych około 6 GW.

- W Polsce bardzo mocno rozbudowujemy moce gazowe, ale możemy natknąć się na poważne bariery, które spowolnią cały proces inwestycyjny. Przede wszystkim na świecie identyfikujemy wąskie gardła u producentów turbin - ostrzega dr Kaźmierczak i jednocześnie podkreśla, że 70 proc. globalnej produkcji turbin koncentruje się w rękach zaledwie trzech producentów: niemieckiego, amerykańskiego i japońskiego.

- Wszystkie kraje, nie tylko Polska, inwestują w elektrownie gazowe. Wszyscy składają zamówienia w tych samych fabrykach. Kluczowe będzie, czy nasze spółki energetyczne odpowiednio wcześniej „zapiszą się” do kolejki - mówi.

Trudne relacje na placu budowy

Drugim, znacznie bliższym problemem, jest sposób, w jaki spółki energetyczne współpracują z wykonawcami. Jak uważa przedstawiciel PZPB, warunki umów oferowanych przez inwestorów energetycznych są często tak trudne, że wiele firm budowlanych rezygnuje z udziału w przetargach.

- Warunki są na tyle niekorzystne, że przedsiębiorstwa wolą omijać ten segment, bo obawiają się nadmiernych ryzyk - tłumaczy dr Kaźmierczak.

Według niego ta sytuacja zagraża terminowości i opłacalności projektów. - Staramy się zachęcić spółki energetyczne do dialogu ze środowiskiem wykonawczym. Im więcej firm będzie gotowych do realizacji takich inwestycji, tym większa konkurencja i - w konsekwencji - niższe ceny ofert. To oznacza tańsze i bardziej pewne projekty - dodaje.

Ekspert podkreśla, że dialog między branżą budowlaną a spółkami energetycznymi



FOT. 123 RF

od lat jest trudny, mimo iż obie strony mają wspólny cel - terminową realizację inwestycji kluczowych dla bezpieczeństwa energetycznego kraju.

- Wydaje się, że bez tego dialogu trudno będzie zrealizować ambitne plany, jakie dziś wyznaczają sobie zarówno rząd, jak i same spółki energetyczne - ocenia.

Polonizacja zamiast egzotyki

Trzecim, równie istotnym elementem jest tzw. local content, czyli udział polskich firm

i komponentów w krajowych inwestycjach.

- W ostatnich latach dużo mówiło się o repolonizacji gospodarki, ale ja wolę słowo polonizacja - zaznacza Kaźmierczak.

- Chodzi o to, by zwiększać krajowy udział w dużych inwestycjach, zlecając prace podmiotom trwale zakorzenionym w Polsce. To znacznie bezpieczniejsze rozwiązanie niż angażowanie przypadkowych wykonawców z egzotycznych rynków, którzy nie mają doświadczenia w Europie i nie dają gwarancji, że projekt zostanie ukończony w terminie i w budżecie - dodaje.

czony w terminie i w budżecie - dodaje.

W ocenie eksperta większy udział polskich firm w projektach energetycznych nie tylko wzmocni krajową gospodarkę, ale też poprawi jakość i przewidywalność realizacji inwestycji.

- Turbinę ktoś prędzej czy później dostarczy, ale przecież ktoś jeszcze musi całą elektrownię fizycznie wybudować. Tymczasem spółki energetyczne sprawiają czasem wrażenie, jakby całkowicie o tym aspekcie zapomniały - mówi dr Kaźmierczak.

- Jeśli chcemy realnie wzmocnić bezpieczeństwo energetyczne i skutecznie zastąpić część mocy węglowych, musimy działać w sposób bardziej skoordynowany i partnerski - apeluje.

- Dziś nie chodzi tylko o pieniądze czy technologię. Chodzi o zdolność do współpracy w sytuacji, gdy konkurencja o zasoby - ludzi, maszyny, turbiny - przybiera globalny wymiar - podsumowuje dr Kaźmierczak.

©

MATERIAL INFORMACYJNY EFNI

0011415050

Reeuropeizacja i wspólna polityka gospodarcza i handlowa oraz bezpieczeństwa. To stworzy siłę EU

Za nami trzy dni obrad Europejskiego Forum Nowych Idei. W wydarzeniu uczestniczyło prawie 2000 osób, w tym wybitni politycy, ekonomiści, liderzy biznesu i nauki. Odbyło się ponad 100 paneli i spotkań.

- Jesteśmy na najlepszej drodze do tego, żeby mówiono o Polsce, że to najlepsze miejsce do życia. Nasz kraj staje się perłą w koronie całej wspólnoty Zachodu - powiedział premier Donald Tusk na zakończenie Europejskiego Forum Nowych Idei.

Jak jednak zaznaczył, bez repolonizacji i reeuropeizacji przegramy wyścig z brutalnymi siłami, które są wokół nas i które nie mają żadnych skrupułów. I to nie tylko wyścig gospodarczy. Mamy do czynienia nie tylko z wojną za wschodnią granicą, ale z globalnym sporem o fundamenty demokracji.

Europa może być silna w jedności

Konieczna jest fundamentalna zmiana w polityce gospodarczej UE. Polska i Europa nie może już outsourcować produkcji przemysłowej, militarnej oraz łańcuchów logistycznych w imię nawet najbardziej szlachetnych idei, takich jak ochrona klimatu.

- Jest nas łącznie 450 mln, mamy silny przemysł, dobre technologie, odgrywamy mocną rolę w światowej logistyce. Musimy podnieść swoją konkurencyjność i innowacyjność. Aby to osiągnąć, nie możemy myśleć federalistycznie. Żaden europejski kraj samodzielnie nie jest w stanie konkurować z USA czy Chinami, a niedługo Indiami. Powinniśmy zmierzać do konsolidacji europejskich firm, tworzyć graczy na miarę Airbusa w innych branżach - powiedział Maciej Witucki, przewodniczący Rady Głównej Konfederacji Lewiatan.

Transformacja energetyczna motorem rozwoju

Bezpieczeństwo energetyczne było jednym z głównych tematów EFNI. Jest sprawą fundamentalną dla gospodarki i dla kraju. Efektem transformacji energetycznej musi być poprawa konkurencyjności polskiej gospodarki dzięki stabilnym dostawom energii w konkurencyjnych cenach.

- Transformacja energetyczna to nie tylko budowa nowych mocy w odnawialnych źródłach energii, to nie tylko offshore i onshore, nie tylko energia słoneczna, ale również elastyczne moce gazowe i magazyny energii elektrycznej - powiedział



Maciej Górski, wiceprezes zarządu ds. operacyjnych PGE. - Dzisiaj w dialogu z resortem energii, URE i Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi na nowo definiujemy transformację energetyczną.

Wyzwania rynku pracy

Cyfryzacja, sztuczna inteligencja i uczenie maszynowe to rewolucja także na rynku pracy. Wraz z postępem technologicznym zmieniają się wymagania wobec pracowników, a tradycyjne modele zatrudnienia ustępują miejsca nowym formom pracy. Programy reskillingu i i upskillingu są konieczne do przygotowania społeczeństwa na wyzwania przyszłości.

- Sztuczna inteligencja zmieni rynek pracy diametralnie. Nie oznacza jed-

nak masowej likwidacji miejsc pracy. Zmieni oczekiwania wobec zarówno pracowników, jak i firm - mówi Robert Lisicki, dyrektor departamentu pracy Konfederacji Lewiatan. - To jest nieunikniony proces, nie ma od tego odwrotu. Proszę jednak zauważyć, że na razie w Polsce wykorzystanie AI idzie bardzo powoli. W Europie średnio 13 proc. firm wykorzystuje AI w działalności, w Skandynawii nawet 30 proc. U nas jest to 8 proc. firm.

Czy Polska i Unia Europejska są w stanie konkurować z USA i Chinami?

Unia Europejska stara się wrócić do czołówki wyścigu w innowacyjności o rozwoju technologicznym. Niestety Polska w UE jest jednym

z najniżej notowanych krajów pod względem nakładów inwestycyjnych i innowacyjnych. Przez 30 lat rozwijaliśmy się dzięki niskim kosztom pracy i konsumpcji bogacącego się społeczeństwa.

- Te przewagi zaczynamy tracić. Koszty pracy są coraz wyższe, nasze społeczeństwo przeżywa kryzys demograficzny, zatem konsumpcja wewnętrzna nie będzie rosnąć - powiedział Mariusz Zielonka, główny ekonomista Konfederacji Lewiatan. - Musimy przeprogramować koncepcję wzrostu i położyć nacisk na innowacyjność wzrostu produktywności. W innym razie nie będziemy w stanie utrzymać tempa wzrostu.

Bezpieczeństwo militarne

Jak powinniśmy bronić się nie tylko przed napaścią militarną, ale także przed dezinformacją, działaniami hybrydowymi? Jak zabezpieczyć i budować swoje newralgiczne sektory. Bezpieczeństwo militarne w tym roku było jedną z głównych ścieżek tematycznych. Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gen. Wiesław Kukuła wskazał na poważny, dziejowy moment dla świata liberalnych demokracji zachodnich. Podkreślał rosnącą siłę komunistycznych Chin.

Dodał, że jednocześnie państwa europejskie trawi kryzys.

- Wróg nie zaatakuję, jeśli będzie wiedział, że jesteśmy odporni, że jesteśmy silni, że poniesie karę - mówił Kukuła. - Nie chodzi tylko o nasze dywizje i pieniądze. To kwestia naszej społecznej woli, autonomiczności państwa, jego decyzyjności. Nasz potencjał musi być zbudowany na odpornym społeczeństwie.

Deklaracja Sopocka

Na zakończenie Europejskiego Forum Nowych Idei uczestnicy przyjęli Deklarację Sopocką. Zwrócili uwagę, że żyjemy w czasie wielu równoległych kryzysów i hybrydowej wojny: od cyberataków i sabotażu po „wojnę kognitywną”, rozbijającą nasze społeczeństwa od środka. Nie wystarczy trzymać się wygodnych schematów. Kluczowe postulaty Deklaracji Sopockiej to zwiększenie możliwości obronnych Polski i UE, rozbudowa infrastruktury krytycznej, obrona praworządności i demokracji, polityka handlowa broniąca interesów UE, powołanie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Premierze oraz wicepremiera odpowiedzialnego za sprawy gospodarcze, długofalowej strategii rozwoju polskiej energetyki.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 508 26 26 84, 797 607 880
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: aneta.jagus@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

REKLAMA 0011418247

WK.6840.5.2025

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oświęcim podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Oświęcim, ul. Zamkowa 12, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) od dnia 17.10.2025 r. został wywieszony wykaz nieruchomości położonej w obrębie Zaborze, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym dla poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Oświęcim, 17.10.2025 r.

REKLAMA 0011418238

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz.U.2024.311), w związku z art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572), a także art. 72 ust. 6, w związku z art. 72 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U.2024.1112, ze zm.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, 9 października 2025 r. wydał decyzję, znak: WI-VI.7821.1.30.2023.MP, o uchyleniu w części zaskarżonej decyzji Prezydenta Miasta Krakowa nr 23/6740.4/2023 z 18 maja 2023 r., znak: AU-01-6.6740.4.5.2021.APS, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn. Budowa ul. 8 Pułku Ułanów jako drogi kategorii gminnej klasy zbiorczej, wraz z budową infrastruktury – oświetlenia ulicznego, kanalizacji deszczowej, kanału technologicznego, kanalizacji teletechnicznej, ekranów akustycznych oraz przebudowa kolidującej infrastruktury technicznej – kanalizacji ogólnospławnej, sieci energoelektrycznej, sieci gazowej, przebudową sieci wodociągowej, przebudową/budową zjazdów, rozbiórka ogrodzeń w zakresie odcinka nr 4, tj. odcinek od zakresu budowy Trasy Łagiewnickiej (skrzyżowanie z ul. Ruczaj) do skrzyżowania z ulicą Brożka, Kapelanka, Grota-Roweckiego wraz z infrastrukturą towarzyszącą i w tym zakresie o orzeczeniu co do istoty sprawy, oraz o uchyleniu w części i przekazaniu w tym zakresie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji, a w pozostałej części o utrzymaniu tej decyzji w mocy.

Ww. decyzja jest ostateczna.

Na decyzję tę przysługuje stronom postępowania:

- prawo do złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji – w zakresie rozstrzygnięcia polegającego na uchyleniu jej w części i w tym zakresie o orzeczeniu co do istoty sprawy,
- sprzeciw do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji – w zakresie rozstrzygnięcia polegającego na uchyleniu w części i przekazaniu w tym zakresie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.

Doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane: w dniu jej odbioru przez strony postępowania wymienione w jej rozdzielniku, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia, zgodnie z art. 49 Kpa.

Strony postępowania mogą zapoznać się z ww. decyzją w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 70 (parter) od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem telefonu: 12 39 21 672.

Zanonimizowana wersja decyzji, od 10 października 2025 r., dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie – w zakładce: *Urząd Wojewódzki > Wydziały > Infrastruktury > Repozytorium plików > nazwa inwestycji.*

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

Syndyk ogłasza konkurs na sprzedaż udziału 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, nr księgi wiecz. KR31/00024085/5. Przed złożeniem oferty należy zapoznać się z regulaminem konkursu (do wglądu u syndyka- ul. Lubicz 27/57, Kraków) Oferty wraz z wpłatą wadium 12.500,00 zł należy składać do 30.10.25r. do godz.:10.00. Tel.: 690 898 230.

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży obwarzanków, zatrudnię. Tel. 696-300-005

PRZYCHODNIA W KRAKOWIE ZATRUDNI PRACOWNIKA DO PRACY BIUROWEJ I TRANSPORTU SANITARNEGO mile widziane wykształcenie ratownika medycznego TEL. 500156021, E-MAIL: ksiegowosc@ergomed.pl

WSPÓLNOTA Mieszkaniowa Kraków, ul. Zachodnia, zatrudni gospodarza budynku. Tel. 502 113 656

Matrymonialne

KAWALER 51 lat, rencista, majątny, pozna życiową partnerkę Panne, najlepiej Miss Polski w wieku 20-30 lat. Stan wolny. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

Burmistrz Miasta Bochnia na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Bochni przy ul. Smyków, obręb Bochnia-2, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 1258/43 o pow. 0,1217 ha**, obj. KW nr TR1O/00111894/6.

Teren działki nr 1258/43 objęty jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej w Bochni, uchwalonym przez Radę Miasta Bochnia Uchwałą nr XXXVI/373/13 z dnia 28 listopada 2013 r. ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego z dnia 19 grudnia 2013 r. poz. 7703. Zgodnie z ustaleniami planu teren działki nr 1258/43 zlokalizowany jest w jednostce planistycznej objętej obrysem o symbolu: **1MNU** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony odbył się 26.09.2025 roku i zakończył się wynikiem negatywnym z uwagi na brak oferentów.

Ustala się cenę wywoławczą nieruchomości w wysokości **199 500,00 zł netto** (sto dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset złotych 00/100) oraz wymagane wadium w wysokości **20 000,00 zł** (dwadzieścia tysięcy złotych 00/100).

Cena uzyskana w przetargu podwyższona będzie o należny podatek VAT według stawki obowiązującej w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Na dzień ogłoszenia przetargu obowiązująca stawka VAT wynikająca z ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. 2025 r., poz. 775) wynosi 23%.

Przetarg odbędzie się **w dniu 28 listopada 2025 r. o godz. 11.00** w budynku Urzędu Miasta Bochnia, przy ul. Kazimierza Wielkiego 2, 32-700 Bochnia, pok. 100.

Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w podanej wyżej wysokości na rachunek bankowy Gminy Miasta Bochnia nr **74 1240 1431 1111 0010 0293 1934** prowadzony w Pekao S.A. Oddział w Bochni przy ul. Kazimierza Wielkiego 9, tak aby w dniu **24 listopada 2025 r.** wpłata znajdowała się na rachunku Gminy Miasta Bochnia. Uchylenie się wygrywającego przetarg od zawarcia umowy powoduje przepadek wadium.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Bochnia przy ul. Kazimierza Wielkiego 2, 32-700 Bochnia, opublikowana na stronie internetowej Urzędu Miasta Bochnia www.bochnia.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.malopolska.pl/umbochnia.

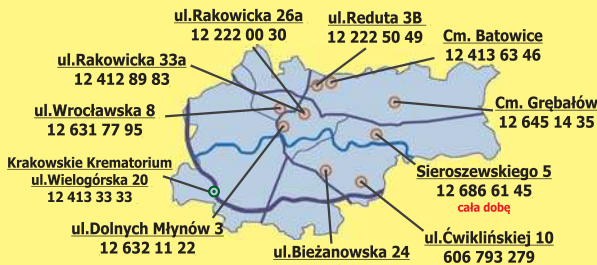
Dodatkowe informacje udzielane są w Wydziale Gospodarki Mieniem Komunalnym Urzędu Miasta Bochnia, pok. nr 116, tel. 14 614-91-55, fax 14 611-83-99.

REKLAMA 0011405087

KARAWAN GRUPA  **CAŁĄ DOBĘ**
FIRM POGRZEBOWYCH TRADYCJE OD 1981 ROKU **12 411 11 11**
12 658 21 11

www.karawan.pl również w Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



- ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
- ul. Reduta 3B 12 222 50 49
- Cm. Batowice 12 413 63 46
- ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
- ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
- Cm. Grębałów 12 645 14 35
- Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
- Sieroszewskiego 5 12 686 61 45 cała doba
- ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
- ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11 cała doba
- ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

0011417333

Brakuje w naszej społeczności empatii, delikatności i świadomości, jak trudne są to czasy

Edyta Górniak w „Super Expressie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Anna Lewandowska spełniła swe marzenie

Celebrytka poleciała w zeszłym tygodniu do Nowego Jorku, by wziąć udział w pokazie firmy bielizniarskiej „Victoria's Secret”. Obecność na imprezie była od lat jej wielkim marzeniem. Dzień przed ewentualnym Polka bawiła się na specjalnym pre-party. Na obu imprezach Lewandowska zaprezentowała się w seksownych czarnych kreacjach.



Bez śladu TVN 7, 21:05

Szkocja, 1900 r. Trzech mężczyzn rozpoczyna zmianę w latarni morskiej na jednej z Wysp Flannana. Kiedy rozpętuje się sztorm, strażnicy znajdują rozbitką oraz kufer. Gdy trzy tygodnie później zjawiają się ich zmiennicy, okazuje się że mężczyźni zniknęli bez śladu... To wydarzyło się naprawdę, a sprawa wciąż pozostaje zagadką. Thriller z Gerardem Butlerem, Connorem Swinnem i Peterem Mullanem prezentuje jedną z możliwych wersji zdarzeń.

Małgorzata Rozenek-Majdan wspomina pierwszy milion

Celebrytka ma wysoką pozycję w mediach i podpisuje lukratywne kontrakty reklamowe. Z jej pierwszego kontraktu wiele osób się śmiało. Wspomniała teraz tę sytuację w wywiadzie dla „Vivy”. – To był pierwszy milion, który zarobiłam, jeden z pierwszych milionów. To była reklama ręczników papierowych, z której wszyscy darli łachy, a to był sam początek mojej pracy w show-biznesie. (...) Ja wiedziałam, że ja za te pieniądze wysłę syna na studia – podsumowała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



KRZYŻÓWKA NR 162

Poziomo:

- 1) rów ziemny stanowiący połączenia,
- 6) ogrodzenie obronne, częstokół,
- 10) drzewo o drżących liściach,
- 11) w ekwipunku strażaka,
- 12) grecka wyspa w Zatoce Saronijskiej,
- 13) spodnia, tylna część buta,
- 16) złośliwy utwór literacki,
- 19) prawy dopływ Odry,
- 24) cztery walety w pokerze,
- 25) wstąpienie do Legii Cudzoziemskiej,
- 27) stosunek wymienny dwóch walut,
- 28) ogłoszenia w prasie, radiu i telewizji,
- 29) opłata za naukę w szkole,
- 31) dawniej o związku małżeńskim,
- 33) sąsiad Litwina i Estończyka,
- 34) choroba oczu, glaukoma,
- 36) drobna moneta egipska,
- 37) rozważanie przed podjęciem decyzji,
- 38) np. Wybrzeże Kości Słoniowej,
- 39) „Zbieg z ...”, film sensacyjny,
- 40) cztery ... i pięć piątą,

Pionowo:

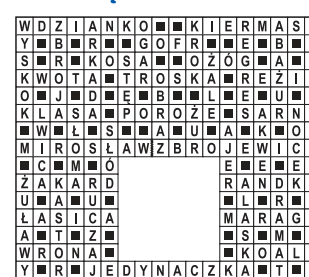
- 1) część Trylogii Henryka Sienkiewicza,
- 2) nagranie dźwięku na taśmę,
- 3) Bartosz, reprezentacyjny siatkarz,
- 4) izdebka na poddaszu,
- 5) budowany z kaffi,
- 6) auto z fabryki Volkswagena,
- 7) roślinny symbol niewinności,



- 8) taniec z brazylijskiego karnawału,
- 9) matka mitycznego Perseusza,
- 14) jaskrawe, mocne światło,
- 15) pelzak z nibynóżkami,
- 17) Indianin z plemienia Winnetou,
- 18) FC Carl ... Jena, klub piłkarski,
- 20) podawana przez owczarka,

- 21) klejnot z muszli małża,
- 22) cienki makaron do rosółu,
- 23) był nim Jurko Bohun,
- 26) film w reżyserii Michaela Cacoyannisa,
- 29) „Dziewczyna i ...”, czyli heca na 14 fajerek”,
- 30) podium dla piosenkarki,
- 31) sos do sałatki warzywnej,
- 32) ssak z rodziny łasicowatych,
- 35) pręty w palenisku.

ROZWIĄZANIE NR 161



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś Twoja energia będzie przyciągać uwagę innych osób. Nie bój się działać. Horoskop dzienny zapowiada, że odważny krok da Ci sukces. **Ryby (19.02 - 20.03)** Skup się na relacjach z innymi osobami, a nie na obojętnościach. Horoskop na dziś mówi, że ciepłe słowo będzie miało wielką moc... **Baran (21.03 - 19.04)** Czekaj na niespodziankę – ktoś zdradzi Ci sekret. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by wykorzystać wiedzę mądrze, nie plotkować.

Byk (20.04 - 20.05)

Daj sobie prawo do odpoczynku. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że świat poczeka, a spokój dziś będzie Twoją najlepszą tarczą. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Twoja pewność siebie wzrośnie, ale uważaj, by nie przyćmić innych osób. Horoskop na dziś mówi, że pokora doda Ci blasku... **Rak (22.06 - 22.07)** Zadbaj o szczegóły, bo w nich dziś kryje się sukces. Horoskop dzienny mówi, że intuicja skutecznie poprowadzi Cię tam, gdzie trzeba.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja rozmowom. Horoskop dzienny zapowiada, że dyplomacja oraz uśmiech otworzą drzwi, które dotąd były zamknięte. **Panna (23.08 - 22.09)** Nie oceniaj sytuacji po pozorach, bo taki osąd może okazać się krzywdzący. Horoskop na dziś mówi, że ktoś zaskoczy Cię szczerością. **Waga (23.09 - 22.10)** Czas ruszyć w nieznaną. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że nawet mała zmiana kierunku pokaże Ci, że życie wciąż potrafi zachwycać.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Osiągniesz więcej, jeśli odpuścisz kontrolę. Zaufaj procesowi. Horoskop dzienny wróży, że bieg wydarzeń przyniesie Ci sporo korzyści. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Twoje pomysły dziś rozbłyśną. Nie bój się ich ujawnić. Horoskop na dziś mówi, że dzięki temu ktoś ważny wreszcie Cię zauważy... **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Uczucia dziś dominują. Wsłuchaj się w serce, ale horoskop dzienny na wtorek radzi nie zapominać o zdrowym rozsądku i granicach.

PIŁKA NOŻNA NALOTY, PRZERYWANE MECZE I PRÓBA FUNKCJONOWANIA W NORMALNY SPOSÓB W WARUNKACH WOJNY. TAK WYGLĄDA DZISIAJ ŻYCIE SZACHTARA, KTÓRY W DONIECKU NIE GRA OD JEDENASTU LAT

Szachtar, klub na wygnaniu

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Od 2014 roku Szachtar nie rozgrywa meczów na Donbas Arenie. To klub, który w wyniku wojny musi tułać się po innych ośrodkach, ale jakby na przekór wszystkiemu wciąż trwa.

Na pełną skalę wojna na Ukrainie rozpoczęła się w 24 lutego 2022 roku, ale tak naprawdę była to eskalacja konfliktu zbrojnego trwającego już od ośmiu lat. Dla Szachtara właśnie rok 2014 był tym, kiedy musiał się wynieść ze swojego domu. Dzisiaj funkcjonuje on praktycznie cały czas na walizkach, a my dzięki pomocy jednego z pracowników biura prasowego ukraińskiego klubu Ołeha Barkowa przyglądnęliśmy się jak to wygląda od kuchni.

Generalnie można powiedzieć, że na dzisiaj Szachtar funkcjonuje w dwóch miejscach. Główną bazą jest Kijów. To tutaj piłkarze mają do dyspozycji dwa boiska treningowe, gabinety medyczne, siłownię. Szachtar musiał jednak poszukać czegoś bliżej granicy, bo wiem podróż na mecze w europejskich pucharach zajęłaby ekipie około sześciu godzin dłużej, gdyby pozostawała ona na stałe w Kijowie. Wybór padł na Lwów, blisko granicy z Polską, co ułatwia logistykę.

- Ze Lwowa do granicy z Polską dojazd autobusem zajmuje niecałe dwie godziny, a do najbliższego lotniska kolejne dwie - tłumaczy Ołeh Barkow.

Zazwyczaj plan dnia, gdy drużyna ma mecz w europejskich pucharach wygląda tak, że trenuje rano we Lwowie, następnie piłkarze jedzą obiad

i wyjeżdżają na mecz. Bez względu na to czy grają jako gospodarz w Krakowie czy też odlatują na spotkanie wyjazdowe, na miejsce docierają przeważnie późnym popołudniem lub wieczorem. - Gdybyśmy chcieli wyjeżdżać z Kijowa nie byłoby to możliwe bez opuszczenia treningu i wczesnego porannego wyjazdu lub stracenia dodatkowego dnia na podróż i nocleg w Polsce - dodaje Barkow.

We wspomnianym już Lwowie bazą Szachtara jest Arena Lwów. To stadion, na którym w 2012 roku rozgrywane były mecze mistrzostw Europy. Dziesięć lat później pełnił już zupełnie inną rolę. W momencie wybuchu wojny pełnoskalowej na Arenie Lwów zorganizowano miejsce, gdzie mogły schronić się osoby, które uciekały przed wojną lub straciły domy w wyniku nalotów i bombardowań. Taką rolę lwowski stadion pełnił przez rok.

Wróćmy do Szachtara. Gdy piłkarze trenują we Lwowie, większość drużyny mieszka w luksusowym hotelu Emily, należącym do właściciela Ruchu Lwów. Warunki są tutaj bardzo dobre. Pamiętać jednak trzeba, że zawodnicy mają też rodziny. Jak jest to rozwiązane w Szachtarze, który na terenie Ukrainy ma dzisiaj dwie bazy? Ołeh tłumaczy nam: - Większość zawodników mieszka w bazie, ale niektórzy mieszkają z rodzinami - na przykład Brazylijczycy Kaio Elias i Pedrinho. Ich rodziny mieszkają we Lwowie i zawsze przychodzą na mecze, aby ich dopingować. Kiedy drużyna ma bazę w Kijowie, wszyscy mieszkają w swoich mieszkaniach z rodzinami. Wyjątkiem



Piłkarze Szachtara Donieck na co dzień trenują w dwóch bazach - w Kijowie i Lwowie

jest jedynie kilku zagranicznych zawodników, którzy zatrzymują się w hotelu.

Luksusowe hotele, apartamenty, ktoś mógłby pomyśleć, że życie Szachtara i jego zawodników toczy się normalnym trybem, choć klub od ponad dziesięciu lat musi funkcjonować na wygnaniu, poza miejscem, z którego się wywodzi. Nie do końca jest to jednak obraz sielankowy, bo choć walki toczą się głównie na wschodzie Ukrainy, to jednak wojna dosięga również zachodnich terenów i ekipa Szachtara też odczuwała i odczuwa to w bardzo konkretny sposób. Przykłady? Proszę bardzo. Jesienią 2024 roku rozgrywany był w Krzywym Rogu mecz Krywbas - Szachtar. Został on przerwany w 51 min z powodu alarmu przeciwlotniczego. Później podjęto decyzję o dokończeniu

tego spotkania dopiero wiosną 2025 roku. Takie zdarzenia, jak przerywanie meczów nie są zresztą wyjątkiem, ale jak tłumaczy nam Ołeh Barkow dotyczą one głównie Kijowa, Połtawy, Aleksandrii czy właśnie Krzywego Rogu. Tam po prostu naloty - głównie dronów - są po prostu częstsze.

- Rosjanie wystrzeliwiają obecnie wiele dronów. Trwa to niemal 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu - tłumaczy Ołeh Barkow.

Choć we Lwowie naloty są rzadsze, to nie tak dawno zrobiło się groźnie. Przed meczem z ŁNZ Czerkasy 5 października doszło do największego ataku bombowego na Lwów w ostatnich miesiącach. Miasto zostało ostrzelane nie tylko dronami, ale też pociskami raketowymi. Drużyna musiała w nocy zostać ewakuowana do schronu. Ni-

komu nic się nie stało, ale było to oczywiście mocno stresujące dla wszystkich. Szczególnie dla Brazylijczyków i ich rodzin.

Ktoś może zapytać, po co organizować rozgrywki piłkarskie, skoro jest to w obecnej sytuacji niebezpieczne? Ukraińcy wychodzą z założenia, że mimo trwającej wojny, trzeba po prostu pokazać, że ten naród się nie złamie pod rosyjskim naporem, a sport jest tego wszystkiego częścią.

- Zawodnicy są profesjonalistami. Doskonale wiedzą, na co się decydują i rozumieją, że w naszym kraju toczy się wojna. Klub robi jednak wszystko, co możliwe, aby czuli się komfortowo i jak najmniej zwracali uwagę na otaczające ich trudności - mówi Ołeh Barkow.

Dopytywany przez nas czy piłkarze potrzebują dodatko-

wej opieki psychologicznej w zaistniałej sytuacji, dodaje: - Szczepie mówiąc, nie znam konkretnych przypadków, żeby ktoś o to prosił, ale w Szachtarze bardzo zwraca się uwagę na takie kwestie. Klub jest zawsze gotowy do pomocy w razie potrzeby.

Ołeh Barkow opowiada nam również trochę o codziennym życiu Ukraińców w kraju, w którym toczy się wojna. Mówi nam: - Ogólnie rzecz biorąc, życie we Lwowie i Kijowie w porównaniu do np. Czernihowa czy Zaporozża - jest zupełnie inne. Ludzie mogą tam skupić się na normalnym życiu i mniej myśleć o alarmach przeciwlotniczych. Dzieci chodzą do szkoły, młodzi ludzie planują przyszłość. Jednak przerwy w dostawie prądu, codzienna minuta ciszy o 9 rano i pogrzeby poległych żołnierzy na głównym placu miasta przypominają wszystkim, że ten obraz spokojnego miasta jest tylko obrazem, a za nim wciąż trwa wojna. We wschodniej, centralnej i południowej Ukrainie naloty zdarzają się znacznie częściej. Mecze są tam często przerywane lub przekładane, a turnieje młodzieżowe bywają całkowicie odwoływane.

Po odrobinę normalności w zaistniałej sytuacji Szachtar przyjeżdża m.in. do Krakowa, gdzie na stadionie Wisły jest gospodarzem meczów w europejskich pucharach. Grał już tutaj z Besiktasem Stambuł, Panathinaikosem Ateny, Servette Genewa. W najbliższy czwartek kolejny rozdział tej europejskiej przygody. I tym razem bardzo wyjątkowy, bo na Reymonta przyjeżdża zmierzyć się z „Górnikiem” w Lidze Konferencji Legia Warszawa. Początek tego meczu o godz. 18.45. ©

Wtorek z Ligą Mistrzów. Wczesny mecz Barcelony, Marciniak w Anglii

oprac. Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Wtorkowe mecze 3. kolejki fazy ligowej Ligi Mistrzów zapowiadają się ciekawie. Będziemy mieć szansę na występ 3 polskich zawodników, a jedno ze spotkań poprowadzi Szymon Marciniak.

Dodatkowo - nietypowo właśnie dzisiaj na kanałach TVP2 oraz TVP Sport - będziemy mogli zobaczyć za darmo transmisję jednego z meczów. FC Barcelona z Wojciechem

Szczęsnym w bramce, ale wciąż bez kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego już o godzinie 18.45 rozpocznie swój mecz z grekim Olympiakosem Pireus.

Duma Katalonii w ostatni weekend - niespodziewanie z dużymi problemami - ostatecznie pokonała w La Lidze ekipę Girony 2:1 po голу Ronald Araujo w doliczonym czasie gry. W starciu przeciwko grekiemu gigantowi będzie oczywiście zdecydowanym faworytem, ale przeciwbion kontuzjami zespół

z pewnością nie będzie mieć łatwego zadania.

Ze spotkań, które rozpoczną się o godzinie 21.00, najciekawiej zapowiada się starcie Arsenalu z Atletico Madryt. Kanonierzy mają na swoim koncie komplet punktów, natomiast Los Colchoneiros dopiero w poprzedniej kolejce zdobyli pierwsze punkty.

To spotkanie będzie można obejrzeć za darmo zarówno w telewizji, jak i w internecie. Transmisja od godziny 21.00 w TVP2 oraz TVP Sport. Stream natomiast na stronie

sport.tvp.pl, a także w aplikacji TVP Sport.

W Anglii, ale na innym stadionie, zagości Szymon Marciniak, który w ostatniej kolejce piłkarskiej ekstraklasy sędziował w Kielcach spotkanie Korony z Górnikiem Zabrze. W LM polski arbiter został wytypowany do poprowadzenia spotkania Newcastle United - Benfica Lizbona. Faworytem wydają się gospodarze, którzy przed trzema tygodniami w efektownym stylu rozbili belgijskie Royal Union SG aż 4:0. We wtorek

szanse na występ mają jeszcze dwaj inni Polacy.

Inter Mediolan, którego pomocnikiem jest Piotr Zieliński, zmierzy się w stolicy włoskiej mody ze wspomnianym Royal Union SG. Natomiast duńska FC Kopenhaga, w barwach której występuje zaledwie 17-letni Dominik Sarapata, podejmie u siebie Borussię Dortmund.

Wtorkowe mecze 2. kolejki fazy ligowej Ligi Mistrzów:
18.45 FC Barcelona (Szczęsny)
- Olympiakos Pireus (Canal+ Extra 1);

18.45 Kairat Almaty - Pafos FC (Canal+ Extra 2);
21.00 Arsenal FC - Atletico Madryt (TVP 2, TVP Sport, Canal+ Extra 1);
21.00 Bayer Leverkusen - PSG (Canal+ 360);
21.00 FC Kopenhaga (Sarapata) - Borussia Dortmund (Canal+ Extra 7);
21.00 Newcastle United - Benfica Lizbona (Canal+ Extra 3);
21.00 PSV Eindhoven - SSC Napoli (Canal+ Extra 6);
21.00 Royal Union SG - Inter Mediolan (Zieliński) (Canal+ Extra 5);
21.00 Villarreal CF - Manchester City (Canal+ Extra 2).
©

SPORT

www.sportowy24.pl

Obrońca Cracovii Oskar Wójcik: Czyste konto jest jak gol

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

ROZMOWA. - Do każdego meczu podchodzimy tak samo. Nie wiem więc, skąd biorą się gorsze występy - mówi Oskar Wójcik, defensor „Pasów”.

Wygraliście pewnie z Rakowem Częstochowa 2:0, całkowicie dominując na boisku. Czy przetrwała na reprezentację pomogła wam?

Myślę, że tak. Zapomnieliśmy szybko o spotkaniu z Arką, bo nie był to dobry mecz w naszym wykonaniu. Mieliśmy czas by to wszystko przeanalizować i odpocząć, bo też był czas na to. W mecz z Rakowem weszliśmy z nową energią, tego potrzebowaliśmy i tego też potrzebowali kibice, bo w Gdyni nie zobaczyli dobrego meczu i teraz nam na tym zależało, by pokazać się i zdobyć trzy punkty.

Patrząc na wasze wyniki w tym sezonie śmiało można powiedzieć, że z lepszymi drużynami gracie lepiej - pokonaliście Lecha Poznań 4:1, Legię Warszawa 2:1, teraz Raków 2:0, a byliście też na najlepszej drodze do zwycięstwa z Jagiellonią w Białymstoku, prowadząc 2:1 i nie strzelając przed przerwą karnego... Z kolei słaby mecz zagraliście w Gdyni, poważne trudności mieliście w spotkaniu w Gliwicach z Piastem. Z czego więc wynika ta dysproporcja?

Cieężko mi powiedzieć. Do każdego meczu podchodzimy tak samo. Nie wiem więc od czego to jest zależne. Cieszy to, że nie przegraliśmy u nas na stadionie. Chcemy to więc podtrzymać i mało tego, wygrać ze wszystkimi zespołami.

Miał pan okazję przy okazji meczu z Rakowem zamienić kilka słów z trenerem Dawidem Kroczykiem, teraz drugim szkoleniowcem częstochowian, a jeszcze w zeszłym sezonie opiekunem Cracovii?

Nie, tylko pogratulował mi meczu i tyle.

Zmierzam do tego, że nie widział pana w jedenastce w ubiegłych rozgrywkach i być może teraz przeciera oczy ze zdumienia patrząc na pańską grę. I za-



Oskar Wójcik na stałe wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie Cracovii

stanawia się nad tym, że pomijał takiego zawodnika, który teraz jest podstawowym zawodnikiem „Pasów”.

To już pytanie do trenera. Ja robię swoje i cieszę się, że mogę teraz grać.

Ale ma pan trochę żal do trenera, że mógł pan wcześniej wskoczyć na ten ekstraklasowy poziom?

Wiadomo, że była złość w tym sezonie, że nie grałem, bo uważałem, że zasługiwałem na więcej minut. To już jest jednak przeszłość, teraz jest tu i teraz, mogę się tylko cieszyć, że teraz występuję.

Obrona w meczu z Rakowem zagrała, jak to się popularnie mówi „na zero z tyłu”. To pana najbardziej cieszy?

Tak, dla nas czyste konto jest jak gol, cieszę się więc, że niczego nie straciliśmy.

Gra pan na lewej stronie w bloku obronnym, ale bywało też tak, że występował pan jako centralna postać defensywy, czy też na prawej stronie. Czy stanowi to dla pana różnicę.

Mogę zagrać wszędzie, jestem wszechstronnym zawodnikiem,

SPORT W TV

Wtorek: 13:55 Canal+ Sport 5, piłka nożna (Liga Młodzieżowa UEFA): **Arsenal - Atletico Madryt**; 14, 20 Eurosport 1, snooker: **Northern Ireland Open**; 17:30 Polsat Sport 1, siatkówka: **Ślepsk Suwałki - Asseco Resovia**; 17:50 TVP

Sport, futsal: **Polska - Holandia**; 19:50 Polsat Sport 2, koszykówka (EuroCup): **Hapoel Jerozolima - Śląsk Wrocław**; 0:30 Polsat Sport 1, siatkówka: **Projekt Warszawa - ChKS Chelm**; 20:30 Canal+ Family, piłka nożna (LM): **Bayer Leverkusen - Paris SG**; 20:55 TVP

Sport, piłka nożna (LM): **Arsenal - Atletico Madryt**.

LOTTO

Niedziela, 19.10. Multi Multi, 22: 3, 5, 9, 10, [29], 33, 35, 38, 39, 41, 42, 46, 47, 52, 53, 58, 59, 65, 69, 74. **Kaskada, 22:** 4, 6, 7, 12, 14, 16, 18, 19, 20, 21, 23,

24. **Ekstra Pensja:** 7, 24, 29, 30, 31 + 2. **Ekstra Premia:** 22, 23, 24, 31, 33 + 1. **Mini Lotto:** 6, 13, 24, 25, 42.

Poniedziałek, 20.10. Multi Multi, 14: 13, 14, 15, 20, 24, 29, 30, 37, 38, 41, 42, 44, 49, 51, 61, 64, 67, 68, 72, 73. **Kaskada, 14:** 1, 2, 3, 7, 8, 9, 11, 14, 17, 18, 21, 24.

Nowy trener Wieczystej widzi szansę na rozwój. Celem jest ekstraklasa

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Gino Lettieri ma za sobą oficjalny debiut w Wieczystej. Z GKS-em Tychy krakowianie zremisowali 3:3, tracąc gola w samej końcówce. Co trener sądzi o tym spotkaniu?

- Myślę, że w pierwsze połowie nie graliśmy dobrze. To nie był taki futbol, jaki lubię i jaki chcę oglądać. Graliśmy bardzo wolno, po kontrataku straciliśmy bramkę. Zwracałam uwagę zawodnikom, żeby pilnowali kontr, nie tracili łatwo piłki. Potem zdobyliśmy dwa gole, a mieliśmy przy tym trochę szczęścia - mówi Lettieri na pomeczowej konferencji. - W drugiej połowie znów popełniliśmy błąd, poszła kontra, a my w polu karnym nie kryliśmy dobrze i było 2:2. Uważam, że od tego momentu totalnie zdominowaliśmy mecz, mieliśmy mnóstwo okazji do zdobycia kolejnych bramek. Udało się w ostatniej minucie, spodziewałem się tego gola. A w ostatnich sekundach jeden błąd, tracimy bramkę po karnym i punkty.

Wynik czołowej ekipy I ligi z plasującym się w dole stawki GKS-em to pewien zawód. Zławsza, że tydzień wcześniej w sparingu Wieczysta, już pod wodzą Włocha, wygrała wyjazdowy sparing z Radomiakiem 3:0. Jak mówi Lettieri, w Tychach też były elementy, z których można być zadowolonym.

- Dla mnie ważna jest druga połowa. To jest droga, którą musimy iść, grać w takim stylu. Wierzę, że dzięki temu osiągniemy lepsze wyniki - dodał trener.

Lettieri już pracował w Polsce, kilka lat temu prowadził przez dwa sezony (2017-2019) Koronę Kielce, notując z nią przyzwoite rezultaty w ekstraklasie. Jak wyjaśnił, niższa klasa w naszym kraju na otwarcie go nie zaskoczyła, tego się spodziewał.

- Mówiłem moim zawodnikom, że pierwsza liga nie jest łatwa, bo widać, że drużyny walczą i biegają, co potwierdziło się w tym meczu. Popelniając tyle błędów co my teraz, trudno jest wygrać. Dla Tychów mam duży szacunek za walkę, ale nie licząc naszych błędów, to nie stworzyły

żadnej okazji bramkowej - podkreślił Lettieri.

Jak przyznał, jego powrót do Polski nie jest przypadkowy. Ma tu pewną misję do wykonania. Co zdecydowało, że akurat Wieczysta?

- Projekt, pomysł, który stoi za tym klubem. Czułem, że moja praca w Polsce jeszcze nie jest skończona. Wcześniej nie miałem możliwości osiągnięcia swoich celów, bo w Koronie co roku traciłymi najlepszych zawodników, nie mogliśmy się rozwijać. A taką możliwość na pewno będę miał w Wieczystej - przyznał w rozmowie z TVP Sport.

Podkreślił, że aby się poprawić i wywalczyć awans, piłkarze muszą zrozumieć, że w I lidze trzeba grać nieco inaczej niż w ekstraklasie. - Jest dużo więcej meczów, w których musisz grać fizycznie. Mocne nazwiska i indywidualności nie wygrywają. Na boisku trzeba dawać z siebie sto procent i funkcjonować jako drużyna. A niedocnienie przeciwnika skończy się fatalnie.

Lettieri ma kontrakt do końca roku. Jest opcja przedłużenia, ale wejdzie ona w życie tylko w przypadku awansu. W Wieczystej jego pierwszym asystentem został jego brat Gianni Lettieri (razem pracowali także ostatnio w Tajlandii). W nowym w sztabie znalazł się też ponownie Rafał Jędraszczyk, ostatnio związany z IV-ligowymi rezerwami, a także Michał Dutkiewicz, odpowiedzialny za przygotowanie fizyczne graczy. ©©



W końcu meczu z GKS Wieczysta straciła wygraną